

15 000 zł za OC? • Horoskop • Bank kawałów

18-400 Łomża, ul. Ks. Anny 2
tel. 86 218 43 65

Tygodnik Podlaski

www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

24 (2062)

19 czerwca 2022

cena: 3,50 zł (z VAT 8%)

Święto
pod
niebem

Sukces
z jakości

Ja jestem Chlebem Żywym



ISSN 0208-6840 INDEKS 363286
9 17702081684005 24

Fot. pixabay

Laury 35 Międzynarodowego Festiwalu Teatralnego „Walizka” w Łomży



Lalki teatralne wieloletniego scenografa Teatru w Łomży Przemysława Karwowskiego

Wielka sztuka małych teatrów!

1.

Theater des Lachens z Frankfurtu nad Odrą (Niemcy) z Grand Prix 35 Międzynarodowego Festiwalu Teatralnego „Walizka” w Łomży i 4 000 zł, ufundowane przez prezydenta Łomży oraz gawerton od wojewody podlaskiego Theater des Lachens otrzymał za przedstawienie „Republika marzeń” na podstawie „Sklepów cynamonowych” Bruno Schulza.

Niemiecki teatr był nagradzany wcześniej w Łomży kilka razy, w tym dwukrotnie Grand Prix, w roku 2013 i 2014 roku. W tym roku jury doceniło też muzykę światowej sławy pianisty jazzowego Sorena Gundermanna do przedstawienia „Republika marzeń” (nagroda w wysokości 2 000 zł od marszałka województwa podlaskiego). Nagrodę zdobyło traktujące o problemie migracji przedstawienie „Bezimienny/Nieznany” Łódzkiej Fundacji Gra/nice za reżyserię w wysokości 3 000 zł, ufundowaną przez ministra kultury i dziedzictwa narodowego. Nagrodę w takiej samej wysokości, ufundowaną przez starostę powiatu łomżyńskiego oraz obraz od rektora Wyższej Szkoły Agrobiznesu w Łomży otrzymali scenografowie przedstawienia „Bezimienny/Nieznany” Anna Adamiak i Rafał Pacholczyk.

Nagrody aktorskie po 1 000 zł każda, ufundowane przez wójta gminy Łomża, otrzymali Paweł Chomczyk za rolę Kuby w przedstawieniu „Ściana z widokiem” białostockiej Grupy Coincidentia, zespół włoskiego Zaches Teatro za role w przedstawieniu „Kopciuszek” oraz zespół

Tarnopolskiego Akademickiego Teatru Aktora i Lalki za role w przedstawieniu „Vasilina”. Dziękując za nagrodę dyrektor teatru Iwan Shelep podkreślał, że Ukraińcy są bardzo wdzięczni za polskie wsparcie w czasie wojny. Artyści z Tarnopola poza podziękowaniami mieli też prezenty dla dyrektora Jarosława Antoniuka, prezydenta Mariusza Chrzanowskiego, wicemarszałka Marka Olbrysa i jurorów: efektowne lalki ze spektaklu „Vasilina”.

Nagrodę specjalną 1 000 zł, ufundowaną przez Związek Artystów Scen Polskich ZASP, otrzymał za marionetkowe przedstawienie „Opowieści z ławeczki” Bence Sarkadi z Węgier.

2.

Swoje nagrody przyznał też tradycyjnie Szary Widz, czyli miłośniczka teatru Anna Jakubowska. Przyznała je najmłodszej aktorce Festiwalu, sześciolatek Felicji Fankidejskiej, grającą w spektaklach plenerowych swego dziadka oraz scenografowi spektaklu „Miasto światła” z warszawskiego Teatru Lalek Guliwer, spektakl „Wędrówkę Nabu” Teatru Lalek Arlekin im. H. Ryla w Łodzi i Bence Sarkadię. Nagrodę widza dla widzów za obecność na festiwalowych wydarzeniach otrzymał prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski z żoną Kingą.

3.

Finałowym akcentem jubileuszowej „Walizki” był plenerowy spektakl „Fantomy” stołecznego Teatru AKT. (Zapraszamy też do lektury komentarza „Teatr wyszedł do ludzi”, str.6).

Ważne słowo:

Największe oszustwo władzy!

Łukasz Warzecha, publicysta:
– W sprawie pieniędzy z Funduszu Odbudowy rządzący oszukali Polaków w sposób wyjątkowo bezczelny, w dodatku zaprzeczając deklarowanym przez siebie samych zasadom. PiS oszukiwał ludzi wiele razy, ale w tym wypadku być może to największe oszustwo w ostatnich prawie już siedmiu latach rządzenia. A na pewno jedno z największych.

Wbrew temu, co w Polsce opowiadali i rządzący, i opozycja, a także wbrew swojej nazwie, pieniądze z Funduszu Odbudowy to nie są fundusze na odbudowę po pandemii. Nie trafią w jakiś, choćby pośredni sposób do sektora gastronomicznego, rozrywki czy hotelarskiego. To pieniądze przez Unię znaczone mają trafić do przedsiębiorstw w sześciu obszarach: transformacja cyfrowa, zrównoważony rozwój (cokolwiek to oznacza), spójność społeczna, zdrowie oraz ekonomiczna i społeczna odporność, nowe pokolenia, a przede wszystkim zielona agenda. Nie ma znaczenia, gdzie dany kraj ma największe potrzeby, jeśli te potrzeby nie mieszczą się w którymś ze zdefiniowanych wcześniej obszarów...

I tu pojawiają się słynne „kamienie milowe”, które po polsku może ładniej byłoby nazywać słupkami kilometrowymi, czy po prostu warunkami, od spełnienia których zależy wypłata środków. Opinia publiczna w Polsce wiedziała w zasadzie tylko o trzech z nich, dotyczących sądownictwa i utożsamia termin „kamienie milowe” właśnie ze sprawą Sądu Najwyższego i jego Izby Dyscyplinarnej. W tej też sprawie najmocniej byli rządzący naciskani przez opozycję.

Tymczasem dopiero zawarcie porozumienia sprawiło, że pojawił się dokument pokazujący w całości zakres warunków, jakie Polska musi spełnić. Ten dokument szokuje. Datowany na 1 czerwca, zawiera 239 stron (wliczając tytułową) i wlicza prawie 300 warunków, które Polska ma spełnić oraz celów, jakie mają być osiągnięte dzięki pieniądзом z Funduszu. Nie będę się wdawał w ocenianie, czy co do meri-

tum te warunki są sensowne czy nie, to w tym momencie sprawa drugorzędna. Ważne jest, że rząd PiS zgodził się w zamian za 100 mld zł na bardzo głęboką interwencję w nasze sprawy wewnętrzne, które dotąd pozostawały zdecydowanie poza zasięgiem unijnych kompetencji.

PiS, którego politycy mieli zawsze gęby pełne frazesów o słuchaniu ludzi oraz o sprzeciwianiu się brukselskiemu dyktatowi, zgodził się właśnie na przyjęcie zmian, które w wielu dziedzinach praktycznie wywracają do góry nogami w ciągu najbliższych lat życie społeczne w Polsce na najbardziej podstawowym, przyziemnym poziomie. Obywatelom o uzgodnieniach nie tylko nie powiedziano wcześniej, ale nawet już po tym, jak dokument ujrzał światło dzienne.

Oto kilka przykładów. Jeden z warunków, to ozusowanie wszelkich umów cywilnoprawnych. Do czwartego kwartału 2024 r. ma zostać wprowadzona wyższa opłata rejestracyjna za samochody spalinowe, a do drugiego kwartału 2026 r. ma zostać wprowadzony specjalny dodatkowy podatek dla posiadaczy samochodów spalinowych.

Do pierwszego kwartału 2023 r. ma zostać wprowadzony system opłat za korzystanie nie tylko ze wszystkich nowych autostrad, ale też dróg ekspresowych. W pierwszym kwartale 2025 r. miasta powyżej 100 tys. mieszkańców mają obowiązkowo utworzyć u siebie strefy niskoemisyjnego transportu...

Jako się rzekło, nie chodzi o to, czy poszczególne warunki są złe czy dobre, zasadne czy nie. Chodzi o sam sposób działania rządu. PiS zdecydował po kryjomu, ulegając presji części opozycji i stawiając Polaków przed faktem dokonanym. Narracja zaś jest teraz taka, jak to ujął w jednym z wywiadów minister Łukasz Schreiber, że co prawda nie są to może warunki bardzo miłe, ale alternatywą jest Rosja.

Czy naprawdę rząd każdą swoją bezczelnością będzie teraz tłumaczył w ten sposób? (Źródło: onet.pl; fragmenty).

KONTAKTY

Tygodnik Podlaski

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-40-22
fax: (86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. 86 216 42 43
Alicja Niedźwiecka; Maria Tocka, tel. 86 215 35 70
Władysław Tocki (red. naczelny)
tel. (86) 216-42-43

Oddział w Białymstoku:

Jan Oniszczyk, tel. 602 383 682
Oddział w Suwałkach:
Bożena Dunat, tel. 606 882 082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędzielawski,
Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, Mikołaj Tocki

Rysunki: Waldemar Rukść

Felieton: Adam Dobroński

Zdjęcia: Gabor Lőrinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki.

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża,
tel. (86) 216-42-43
Księgowność:
Elżbieta Bączek

Sekretariat i Biuro Ogłoszeń:

Paulina Popiołek, tel. (86) 216-42-43,
tel./fax (86) 216-57-11

Biura Ogłoszeń:

ARIUH „Dylewski”

Biuro Ogłoszeń i Reklam w Ostrowi Mazowieckiej
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6
07-300 Ostrow Mazowiecka
tel. 29-642-80-34, 505-233-744
www.BiuroOgloszen.wOstrowi.pl
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Kolportaż: RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter”,
Garmond Press, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto,
Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

DTP: Green Flow Joanna Białecka

Druk: Drukarnia Prasowa Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński
(_duszek) marek.lapinski@data.pl

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.

Za treść ogłoszeń redakcja ponosi
odpowiedzialność w granicach wskazanych
w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo Prasowe.

„To nie jest prawdziwa demokracja. To jest demokracja dla nie-licznych. Dla tych, co mają wystarczającą siłę, pieniądze, media”, mówił w Rutkach premier Mateusz Morawiecki o opozycji.

PiS rządzi Polską siódmy rok. Premierem Polski od 2017 roku jest Mateusz Morawiecki. Kto ma wystarczającą siłę policji, służb specjalnych, prokuratury i skutecznie z tej siły korzysta? Rządzący teraz Polską! Kto ma pieniądze i stanowiska do rozdziału i stanowiskami za wielkie pieniądze kupczy? Rządzący! Kto ma media publiczne i prawie wszystkie gazety oraz portale regionalne, codziennie propagujące rządzących? Rządzący!

Trudno uwierzyć, że Morawiecki złożył samokrytykę. Nikt mu po prostu dotąd nie powiedział, że przegięcie w propagandzie czyni z niej satyrę na propagandystę.

WŁADYSŁAW TOCKI



Od redaktora

Najazd



Fot. pixabay

Zaczęło się. Prezydentowa Agata Duda była w Supraślu i zahaczyła o Białystok.

W Rutkach-Kossakach był premier Mateusz Morawiecki.

Wicepremier Jarosław Kaczyński zjechał do Sochaczewa. Zgodnie z jego zapowiedzią należy spodziewać się kolejnych wizyt polityków.

Wydawca by się mogło, że jeżdżą w tzw. teren, żeby posłuchać, co ludzi niepokoi, boli, co chcą wyjaśnić.

Na spotkaniu Morawieckiego w Rutkach, w której to gminie był w PRL wielki Kombinat „Wizna”, problemów prawie nie ma. Padło pytanie o wysokie cenę węgla. I padła też odpowiedź, żeby drogiego węgla teraz nie kupować. Ale, oczywiście, premier Mateusz (chórek skandujący imię premiera dobrze wypadł) zaradzi wysokiej cenie.

Nikt nie zapytał o przepisany przez premiera na żonę majątek, aby go nie ujawnić w oświadczeniu. Nikogo już nie interesowała sprawa zakupu za 100 milionów od firmy handlarza bronią respiratorów przez byłego ministra Szumowskiego i wadliwych maseczek przez państwowy koncern miedziowy KGHM Lubin. W zapomnienie poszła sprawa zbudowanych i zburzonych w Ostrołęce tzw. wież Kaczyńskiego pod elektrownią za prawie 1,4 mld zł.

Nie mam nic przeciwko wyjazdom władzy na wieś ani spotkaniom z Kołami Gospodyń Wiejskich. Ale jasne staje się, dlaczego rządzący nie odwiedzają (nawet unikają) większych miast, zwłaszcza akademickich, nie spotykają się ze środowiskami naukowymi, prawniczymi. Bo tam chórkę, skandującego „Ma-te-usz” mogłoby nie być.

JULIANNA NOWAKOWSKA

e-kontakty

wydanie elektroniczne identyczne
z wydaniem papierowym na:

www.egazety.pl



■ W Dniu Rosji protestowali przeciw inwazji tego kraju na Ukrainę i przeciw dyktaturze Łukaszenki uchodzący z Białorusi i Ukrainy przed konsulatem Białorusi w Białymstoku.

■ Nagrodę specjalną za reportaż „Pyszna kuchnia” otrzymała Dorota Sokołowska, a wyróżnienie za „Cień wojny” Joanna Sikora, reportażystki Polskiego Radia Białystok, w Konkursie Artystycznych Form Radiowych „Grand PiK 2022” w Bydgoszczy. Reportaż Doroty Sokołowskiej opowiada o rodzinie cukierników, którzy mają korzenie w Łomży i od kilkudziesięciu lat prowadzą rodzinną cukiernię „Łomżanka” we Wrocławiu. Na konkurs twórcy radiowi nadesłali 29 reportaży i słuchowisk. Gratulujemy!

■ Skóry lisa, norek, wydr i żubra, zarekwirowane przemytnikom przez Podlaską Krajową Administrację Skarbową, wzbogaciły Naukową Kolekcję Zoologiczną Polskiej Akademii Nauk w Białowieży, która jest jedną z największych kolekcji ssaków w Europie, posiadającą ponad 200 000 eksponatów.

MYSŁ TYGODNIA

Tak postępuj z przyjaciółmi, aby nie stali się nieprzyjaciółmi, a z nieprzyjaciółmi tak, żeby stali się przyjaciółmi

Pitagoras



1 lipca przestanie obowiązywać zakaz przebywania w 183 miejscowościach na obszarze przygranicznym województw podlaskiego i lubelskiego. Do tego czasu ma zostać skończona budowa 186 km zapory na granicy 0-białoruskiej. Do tej pory stanęła na ponad 130 km. Rozporządzenie o zamknięciu strefy przygranicznej i zakazie przebywania w niej wszystkich (także dziennikarzy) poza mieszkańcami i przyjeżdżającymi do pracy obowiązywało od 2 września 2021 r. Fot. youtube

Znaki czasu:

■ Pierwszy pacjent w Polsce z potwierdzonym przypadkiem małpiej ospy opuścił Szpital Wolski w Warszawie.

■ Średnia marża na litrze LPG do samochodu wzrosła z 24 groszy w całym 2021 roku, do aż 70 groszy po pięciu miesiącach 2022 roku. To oznacza wzrost aż o 190 proc. Oznacza to, że skok ceny autogazu nie ma nic wspólnego z wojną w Ukrainie.

■ Bite, głodzone, więzane przez siostry zakonne ze zgromadzenia prezentek są dzieci niepełnosprawne w ośrodku zakonu w Jordanowie (pow. suski). Prokuratura Rejonowa w Suchej Beskidzkiej, która prowadzi w tej sprawie śledztwo, postawiła już zarzuty znęcania się nad dziećmi dwóm zakonnicom. W Jordanowie bita, poniżana i molestowana seksualnie przez księdza była znana piosenkarka Kora, która przebywała tam 5 lat na przełomie lat 50 i 60 minionego wieku.

■ „Oczekuję, że na początku 2023 r. inflacja znowu nam wystrzeli o kolejnych kilka procent w górę. To będzie związane z podwyżkami cen gazu i prądu. Podwyżki będą bardzo duże, kilkudziesięcioprocentowe. To się szybko przełoży na inne towary. Inflacja 20 proc. jest niewykłuczona”, powiedział członek Rady Polityki Pieniężnej Ludwik Kotecki.

■ 179,5 mln euro (ok. 822 mln zł) straciła już Polska za niewykonanie wyroków Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej za funkcjonowanie kopalni Turów oraz Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego. Kara za Turów nakładana była w wysokości 500 tys. euro dziennie od 20 września 2021 r. do 3 lutego 2022 r. Wtedy doszło do zawarcia polsko-czeskiego porozumienia w sprawie kopalni i wycofania skargi przez Czechów z Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Porozumienie, które można było zawrzeć z Czechami, zanim skierowali sprawę do Trybunału Sprawiedliwości, kosztowało 50 mln euro. Unia nalicza też Polsce kary za funkcjonowanie wbrew wyrokowi Trybunału Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego od listopada 2021 i wynoszą obecnie 219 mln euro (ponad 1 mld zł). Rząd zapowiadał, że nie będzie płacił żadnych kar, ale Komisja Europejska potrąca je z pieniędzy, przydzielonych wcześniej naszemu krajowi.



Święty, święty, Pan Bóg zastępów...

Baldachim, feretrony (obustronnie malowane obrazy lub rzeźby, noszone na drążkach), chorągwie, poduszki, dziewczynki sypiące kwiatki. Oto polska procesja w święto Bożego Ciała.

Tradycja uroczystości sięga XI wieku. W XIII śmierć papieża Urbana IV przerwała przygotowania do ogłoszenia jego bulli „Transiturus” (w języku łacińskim „transitio” oznacza „przechodzenie”), ustanawiającej

święto Bożego Ciała dla całego Kościoła. Stało się tak w wieku XIV za sprawą papieża Jana XXII.

W Polsce pierwsze obchody Bożego Ciała wprowadził biskup Nankier w 1320 r. w Diecezji Krakowskiej. Na synodzie gnieźnieńskim w 1420 r. uznane zostało za powszechne w całym polskim Kościele.

Od najdawniejszych czasów Boże Ciała wiąże się z procesją z Naj-

świętszym Sakramentem po ulicach parafii. Procesja zatrzymuje się kolejno przy czterech ołtarzach, przy których czytane są, związane tematycznie z Eucharystią, fragmenty czterech Ewangelii. Ołtarze umajone są gałązkami brzozy, a przed kapłanem, niosącym monstrancję, dziewczynki w białych sukienkach sypią płatki kwiatów, mówiąc „Święty, święty, Pan Bóg zastępów...”

Na wsi najgorzej od 1999



„Poziom nastrojów w rolnictwie jest najniższy od IV kwartału 1999 r. Niemal 90 proc. gospodarstw rolnych ocenia swoje perspektywy ekonomiczne negatywnie”, piszą w komentarzu autorzy badania Instytutu Rozwoju Gospodarczego Szkoły Głównej Handlowej (SGH) w Warszawie.

I dalej: „Na nastroje wpływa przede wszystkim wzrost kosztów produkcji rolnej, utrzymania gospodarstwa i trudności ze zbytem niektórych produktów rolnych po zadowalającej cenie. Oceny bieżącej sytuacji finansowej,

formułowane przez uczestników badania, są najgorsze od lat dziewięćdziesiątych.

Ponownie zmalały wydatki na zakup obrotowych środków produkcji: pasz, nawozów i środków ochrony roślin oraz nakłady na inwestycje w rozbudowę majątku produkcyjnego, osiągając najniższe lub bliskie najniższym poziomowi w historii badania koniunktury rolnej przez Instytut Rozwoju Gospodarczego SGH. Głównie, na skutek wzrostu stóp procentowych, rekordowo niska jest również skłonność do zaciągania kredytów na finansowanie produkcji”.

40 lat temu

„Kontakty”, 20 czerwca 1982:

Wartościowe siano

Skoszone już 30 tysięcy hektarów traw, co stanowi 45 proc. łąk w województwie. Z 8 tysięcy hektarów zwieziono siano do stodół. W gminach Klukowo, Stawiski i Szepietowo sianokosy dobiegają końca. Ekspertci twierdzą, że tak wartościowego siana nie było co najmniej kilka lat.

Laury solistów z Łomży

„Brązowy samowar” na XVIII Festiwalu Piosenki Radzieckiej w Zielonej Górze zdobyło dwie piosenkarzy z Łomży: Mariola Wałkuska, najmłodsza solistka Festiwalu, uczennica Liceum Ogólnokształcącego, za interpretację piosenki Ałły Pugaczowej „Królowie wszystko mogą” oraz Waldemar Samordak za wykonanie z brawurą ekspresją ballady Waldemara Wysockiego.

Rajgród z turystami

Z jedenastu ośrodków wczasowych w gminie, turnusy wypożyczkowe rozpoczęły się w dwóch, w „Kniei” i „Energetyce”; w pozostałych otwarcie zapowiedziano na drugą połowę czerwca i lipiec. Na polach biwakowych przebywa średnio dziennie 180 turystów. Domy wczasowe przyjmują również przybywających bez skierowań. Tam też można zapewnić sobie całodienne posiłki. Nie wszyscy wczasowicze zadowoleni są z żywienia, które otrzymują za przekazane stołówkom kartki.

Sami budują drogi

Mimo nasilenia prac na polach rolnicy wsi Złotoryja, Gatkowo i Grędzice (gm. Zaręby Kościelne) pracują przy budowie dróg. Pieniądze z Funduszu Rozwoju Rolnictwa przeznaczyli na wynajęcie maszyn. Plantowanie, rowy i profilowanie nawierzchni wykonali własnymi rękami.

Kajakowy absurd w Łomży

Wypożyczalnia kajaków w Łomży czynna jest codziennie w godzinach 8.00 – 20.00, oprócz wolnych sobót i niedziel. Może by tak w soboty i niedziele wypłacać pracownikom wypożyczalni wynagrodzenie?

Niechlubna „sława” Łomży



Fot. pixabay

Cała Polska mogła oglądać, jak w czasie otwarcia marketu Carrefour w Galerii Veneda w Łomży tłumy klientów chciały skorzystać z promocji na banany, które z tej okazji kosztowały 1,99 zł za kilogram. Przez sklep przetoczyła się fala ludzi, którzy dosłownie wrywali je sobie z ręki! Oblegali też stoisko z olejem kujawskim, który kosztował 6,99 zł za butelkę. Można by się dziwić, ale inflacja i z nią wzrost cen wszystkiego tak uderza w Polaków, że możliwość taniego zakupu zaczyna być dla nich jedyną możliwością.

W Polsce przybył w tym roku jeden szewc!



Fot. pixabay

Maciej Marculewicz z Białegostoku jako jedyny w kraju zdał w tym roku egzamin zawodowy i otrzymał tytuł czeladnika w zawodzie „obuwnik” w Izbie Rzemieślniczej w Częstochowie. To oznacza, że w tym roku w Polsce przybył tylko jeden nowy szewc. Ale bardzo dobry. W ramach pracy zaliczeniowej musiał bowiem

zrobić buty i wykonał je tak, że komisja egzaminacyjna była pod wrażeniem. Ale też podczas trzyletniej nauki przygotowywał się do zawodu w Pracowni Obuwia Jacek w Białymstoku pod okiem właściciela. Nowy szewc otrzymał już ofertę pracy, ale być może zdecyduje się na otwarcie własnego zakładu.

POWIAT ŁOMŻYŃSKI

Pamiętki po Sofii dla Drozdowa

Krystyna Haertle z Francji, wnuczka Sofii Casanovy-Lutosławskiej, przekazała Muzeum Przyrody w Drozdowie w czasie międzynarodowej konferencji, poświęconej jej babce, trzy pudła rodzinnych pamiątek: książek, notatek, czasopism.

Kiedy Hiszpanka Sofia Casanova wychodziła za mąż za filozofa Wincentego Lutosławskiego, była już uznaną w swoim kraju poetką. Zamieszkała w Drozdowie, języka polskiego uczyła się, czytając „Pana Tadeusza”.

– Sofia przekazała nam spadek językowy. Wszystkie jej wnuki mówiły po hiszpańsku. Ja zaczęłam uczyć się hiszpańskiego od mojej babci na schodach w Drozdowie – mówiła druga wnuczka Sofii dr Hanna Libera, mieszkająca w Niemczech, która przybliżyła twórczość poetką babki, kandydatki do literackiej Nagrody Nobla.

W Polsce Sofia nie rozstała się z pisaniem. Poza poezją, pisa-



Wnuczka Sofii Casanovy-Lutosławskiej Hanna Libera w Muzeum Przyrody w Drozdowie, swym dawnym rodzinnym domu

ła powieści, publikowała w hiszpańskim „ABC” kroniki z Polski, była korespondentką wojenną w czasie I wojny światowej, tłumaczką (m.in. przetłumaczyła na język hiszpański „Quo vadis”). Do-

tyąd nie było wznowień jej powieści i poezji. Ale jeszcze w tym roku, jak zapowiedziała dyrektor Muzeum w Drozdowie Ewa Szejder, wydana zostanie powieść Sofii Casanovy „Córka”.



35 tys. jednorocznych kwiatów, ponad 250 drzew i krzewy zasadził w tym roku Zakład Dróg i Zieleni w Łomży. Oprócz tradycyjnych miejsc z tradycyjnymi nasadzeniami (choć ciągle zmieniają się gatunki kwiatów), na kwietnej łące w Parku Jakuba Wagi będą zioła, przy ul. Słonecznikowej wyrosną... słoneczniki! A może by tak pomyśleć o miejskiej pasiece, skoro kwiatów ci u nas dostatek? Fot. pixabay

Świetny pomysł czyli Pchli Targ w Łomży

Między stacją paliw Pryma a piekarnią Kraska przy al. Legionów 145 trzeci raz w sobotnie przedpołudnie odbył się Pchli Targ, zainicjowany przez Marię Tarnowską, która chce, żeby ludzie mieli możliwość sprzedawać albo oddawać to, co często leży w domach i garażach, a innym się przyda. Pchli Targ czynny jest w każdą drugą i czwartą sobotę miesiąca od godz. 7.00. do 14.00. Warto zapamiętać.

Teatr wyszedł do ludzi

Letni wiatr kołysze kolorowe walizeczki i wstążki. Tak udekorowana przestrzeń przed Teatrem Lalki i Aktora w Łomży sprawia, że stojąc przed budynkiem, przechodząc obok niego, czy nawet przejeżdżając autem chyba każdy czuje się w tym momencie, jakby uczestniczył w początku jakiegoś wesołego spektaklu. Naprawdę zachwyca. A dekoracja była preludium. Potem, kto mógł i na co mógł, spieszył na spektakle, zwłaszcza plenerowe,

które gromadziły małych i dużych. I bez znaczenia, czy aktorzy grali na parkingu przed pływalnią, czy na ulicy Długiej przed biblioteką, czy na palcu przed katedrą. Wszędzie pełno widzów. Teatr wychodził do ludzi. I to, poza artystycznymi doznaniem i pretekstem do dyskusji nad spektaklami, było dodatkową wartością Festiwalu. Miasto stało się jakby dużą widownią.

Jest za co dziękować twórcom i organizatorom.

Jakub nie żyje!



Badania genetyczne potwierdziły, że ciało znalezione 19 maja w Narwi koło Nowogrodu to, niestety, Jakub Szerszniew z Kupisk koło Łomży. Poszukiwania trwały od 29 grudnia ubiegłego roku. Wyszedł wtedy z domu i przepadł. Ostatni raz widziany był w środę, 29 grudnia 2021 roku w Jednacczewie. Zarejestrowały go kamery monitoringu. W poszukiwania zaangażowały się wszystkie służby ratunkowe, a także setki wolontariuszy. Przeczesywali okolice Łomży piechotą, z wody, a także za pomocą dronów. W akcji brały udział także specjalistyczne jednostki poszukiwawcze, które przyjeżdżały z całej Polski. Ciało Jakuba znalezione zostało w Narwi koło Nowogrodu przy poligonie wojskowym w dniu, kiedy trwały ćwiczenia wojskowe Defender Europe 2022. Jakub miał 17 lat. Jego pogrzeb odbył się w sobotę, 11 czerwca. Został pochowany na parafialnym cmentarzu w Nowych Kupiskach ze swoimi prapradziadkami. W ostatniej drodze towarzyszyły mu tłumy.

Zesłańcy na muralu w Olszynchach

Mural, poświęcony wywóźce ludzi na Sybir, został odsłonięty na ścianie budynku Szkoły Podstawowej im. Zesłańców Sybiru w Olszynchach (gm. Piatnica). Wśród postaci na malowidle są miejscowi zesłańcy Janina Karczewska (babcia prezydenta Łomży Mariusza Chrzanowskiego), która na zesłaniu z mamą i dwójką rodzeństwa była 6 lat oraz bracia Adam i Stanisław Frąckiewicz z Bronowa, których mama zmarła i tułała się w sierocińcach.

Wytropił go pies

Włamał się do domku letniskowego w Nowogrodzie, ukradł 4 piwa i drabinę i poszedł do domu. Zdołał dwoma piwami opić zdobywcę, gdy zaskoczony zobaczył na podwórku policjantów. Doprowadził ich tam policyjny owczarek niemiecki Nona. Kradzież zawsze jest czynem paskudnym, w tym przypadku paskudnym podwójnie, ponieważ okradł niemal po sąsiedzku.

Gmina Turośl „wyśpiewała” kufer nagród!



Zespół Śpiewaczy z Turośli

Niezwykły popis dała muzykująca gmina Turośl na Przeglądzie Kapel i Śpiewaków Ludowych Województwa Podlaskiego w Wasilkowie, organizowanym przez Podlaski Instytut Kultury, na którym wystąpiło 24 wykonawców. Pierwsze miejsce i kwalifikację na 56 Ogólnopolski Festiwal Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu Dolnym nad Wisłą w kategorii solistów instrumentalistów otrzymał Dawid Sutkowski (harmonia pedałowa), wyróżnione zostały skrzypaczki Natalia Zadroga i Kornelia Bielska. Wśród solistów wokalnych drugie miejsce zajęła Eugenia Kuliś, a trzecie Ryszard Maniurski. W kategorii zespołów Zespół Śpiewaczy z Turośli nagrodzony został drugim miejscem, a turoślański Dziewczęcy Zespół Śpiewaczy, wyróżnieniem!

„Grabie Szczuki” dla gospodyń z Biebrzy



Koło Gospodyń Wiejskich z Biebrzy, zdobywcy „Grabi Szczuki” z jurorami (od lewej): Anna Wojsław i Janusz Marcinkiewicz (jurorzy), Magdalena Nowicka, Katarzyna Duda (jurorka), Barbara Ciszewska, Anna Turowska, Janusz Siemion (dyrektor BCK), Katarzyna Andrzejczyk, Justyna Szukis, Katarzyna Tumidajewicz, Iwona Domaradzka, Anna Jaworowska, Barbara Olęder (prezes KGW)

Koło Gospodyń Wiejskich z Biebrzy zdobyło Grand Prix w I Powiatowym Konkursie Kół Gospodyń Wiejskich o „Grabie Szczuki” w Szczuczynie. O „Grabie”, ufundowane przez marszałka województwa podlaskiego Artura Kosickiego walczyły, dziewięć Kół. Konkurs, dla uczczenia 330 rocznicy nadania praw miejskich Szczuczynowi, zorganizowa-

ło KGW „Z Grodu Szczuków” z Biblioteką-Centrum Kultury. Gospodynie eksponowały na stoiskach kulinaria i rękodzieło.

Pierwsze miejsce w konkursie zdobyło koło z Brzeźna, drugie z Dołęg, a trzecie „Niedźwiadnianki” z Niedźwiadnej.

Nagrodę specjalną za najbarwniejsze stoisko, ufundowaną przez starostę

powiatu grajewskiego otrzymało koło z Rydzewa.

Konkurs uświetniły występy zespołów KGW z Radziłowa i „Z Grodu Szczuków”, kapela „Ekipa z Grodu Szczuków” ze Szczuczyna, zespół „Kłosek” z Zespołu Szkół w Nieckowie oraz „Mali Szczuczyniacy”.

BARBARA PASZKOWSKA

— POWIAT GRAJEWSKI

Mistrzowie mowy polskiej są w Grajewie!



Laureatka i finaliści z LO w Grajewie

Uczennica klasy II c Liceum Ogólnokształcącego w Grajewie Martyna Jaworska zdobyła I miejsce i tytuł Mistrzyni Mowy Polskiej na XX Ogólnopolskim Konkursie Polonistycznym „Z poprawną polszczyzną

na co dzień”, zorganizowanym przez Centrum Edukacji Humanistycznej „Logos” w Warszawie. Finalistami konkursu z LO w Grajewie zostali: Zuzanna Grygo, Olga Kalinowska, Gerard Małaszuk i Joanna Próchniak.

— POWIAT KOLNEŃSKI

Tyszki-Łabno z nową drogą i nową świetlicą



Niby niewiele, bo 250 m asfaltu, ale w tym miejscu, choć była żwirówka, po deszczu tworzyło się bajoro. Świetlica też niby była, ale w takim budynku, że nadawał się do rozbiórki. I został rozebrany. W jego miejscu stanęła świetlica z modułów. Jak przyznała na otwarciu sołtys Beata Kuliś-Nalewajek, na początku

nie była do niej przekonana. Ale zmieniła zdanie, kiedy ją zobaczyła. I tak Tyszki-Łabno nie tylko wyładniały, ale stały się zdutniejsze do życia. Nic dziwnego, że na oficjalne otwarcie, oprócz władz gminy Kolno, starosty i wicemarszałka Marka Olbrysia, przyszli mieszkańcy z dziećmi w wózkach, a nawet o kulach!

Zasłużone gospodynie



Dziesięć wyróżniających się członkiń Kół Gospodyń Wiejskich uhonorowanych zostało na I Forum KGW w Powiecie Grajewskim odznaczeniami „Zasłużony dla Rolnictwa”: Anna Berć z Niedźwiadnej, Agnieszka Chrzanowska z Radziłowa, Natalia Cybula z Białaszewa, Katarzyna Cymoch z Dołęg, Teresa Cywko z Toczyłowa, Anna Jagłowska z Bėdy, Marta Łoś z Kosówki, Elwira Rogińska z Wąsosza, Helena Santorowska z Pieńczykowa i Agata Zalewska z Kieljan.

Zmarła Genowefa Maciorowska

Zmarła najstarsza mieszkanka powiatu Genowefa Maciorowska z Przechodów (gm. Grajewo), która w marcu skończyła 103 lata.

Odnowa dworu w Nieckowie

Umowna na rewaloryzację dworu w Nieckowie z XIX w. za 1,9 mln zł podpisana. Dwór jest siedzibą Zespołu Szkół im. B. Podęwornego.

70 lat OSP w Zaskrodziu



Choć strażaków jest tylko 12, wszyscy mają odpowiednie badania i przeszkolenie oraz sprzęt. „W tym roku gasiliśmy już pożar ciągnika i dwa pożary lasu”, mówi zastępca naczelnika OSP Zaskrodzie Henryk Hermanowski. Z okazji jubileuszu 70 lat działalności, otrzymali sztandar jednostki.

Dieta dla harcerzy

340 zł diety członka Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszaniowej w Kolnie za maj przekazał harcerzom Wiesław Żubrowski, który zasiada w Radzie od kwietnia. „Zrobiłem to, aby pokazać wszystkim mieszkańcom wysokość wynagrodzenia członków Rady oraz zaznaczyć, że nie pchałem się do władz z powodów finansowych”, mówi Żubrowski. W wybranej w kwietniu Radzie, oprócz niego, zasiadają: Tomasz Sielawa (przewodniczący), Lech Grabowski, Maciej Zdanczewicz (wiceprzewodniczący), Robert Brzeziński, Wiesław Dąbrowski, Zbigniew Kalinowski.



Fot. pixabay

Bez uprzedzeń dla refleksji

„Jeśli pan Suski i pan Kaczyński postawili kropkę nad „i”, mówiąc, że Bruksela jest gorsza od Stalina, że UE chce zlikwidować państwo polskie, to są słowa równie durne, co niebezpieczne. PiS dużo zrobił, żeby umniejszyć pozycję Polski w świecie i w Europie. Później gigantyczny wysiłek polskich rodzin pomagających Ukraińcom tę opinię o Polsce bardzo poprawił. A oni to znów rujnują.

Można by pomyśleć, że pan poseł Suski nie jest za mądry. I to nie jest ryzykowna teza. Ale przecież on nie jest odosobniony w tej antyunijnej szarży. Można założyć, że pan Glapiński, czy pan Morawiecki, czy pan Sasin nie zawsze mają pojęcie o tym, o czym mówią, czyli o gospodarce lub finansach. Jedna rzecz jest jednak bardzo zastanawiająca. Czy oni mówią, że nie będzie inflacji, mówili to z głupoty?

Trudno w to uwierzyć, bo jeśli chodzi o umiejętność zadbania o własne interesy, to to są wybit-

ne jednostki, świetnie kalkulujące, umiające wszystko dobrze obliczyć. Wiec obawiam się, że w tym wszystkim jest zła wola, arogancja, pazerność, a niekoniecznie tylko brak kompetencji.

Można by machnąć ręką na pana posła Suskiego. Ale, niestety, ta narracja, że Unia Europejska to zło, zagrożenie, w jakimś sensie to jest narracja, że jesteśmy na wojnie. Tak jakby nie było prawdziwej wojny paręnaście kilometrów za naszą wschodnią granicą. Oni wymyślili teraz wojnę polsko-europejską. To jest gorsze niż zbrodnia, bo to jest błąd. W tym przypadku ten błąd może mieć dramatyczne konsekwencje i dla naszych kieszeni i dla naszego bezpieczeństwa”.

Przytoczyłem tę wypowiedź i dopiero teraz napiszę, kto tak powiedział, żeby niektórzy z uprzedzeniami do „totalnie” złej opozycji i „wrednego” Tuska nie przerwali czytania po zdaniu. A to właśnie powiedział Tusk. Może, gdy ktoś przeczyta wypowiedź bez uprzedzenia pomyśli, czy przypadkiem nie ma w tym racji.

Mam nadzieję, że właśnie dla wywołania refleksji, „Kontakty” odważą się na wydrukowanie mojego listu.

Janusz M. Nowicki
Łomża

Proboszcza Bronowa cmentarz nie obchodzi

Odwiedziłam rodzinne groby na cmentarzu w Bronowie. Cmentarz od lat był zaniedbany i zarośnięty dziczkami. A teraz odmiana. Krzaczory spod parkanów powycinane, nie ma zielska, jest nowa brama, zaczęły się prace przy odnowieniu ogrodzenia.

Myślałam, że to proboszcz w końcu zabrał się za robotę, bo przecież cmentarz jest parafialny. Z błędu wyprowadziła mnie informacja, przytwardzona do odnowionej bramy cmentarnej. Roboty na cmentarzu prowadzi jeden z mieszkańców Bronowa. Strażak, człowiek, któremu ludzie ufają i wspierają go w pracy. A rzeczywistego gospodarza, czyli proboszcza, dziwne, ale cmentarz nie obchodzi.

J. M.
(imię i nazwisko do wiadomości redakcji) była parafianka Bronowa

Awanse, odznaczenia i dar na Dzień Strażaka w Wysokiem Mazowieckiem

Podziękowania, awanse na wyższe stopnie, odznaczenia i przekazanie samochodu ratowniczo-gaśniczego za 772 tys. zł OSP w Wysokiem Mazowieckiem wypełniło obchody Powiatowego Dnia Strażaka w Wysokiem Mazowieckiem.

Na wyższe stopnie służbowe awansowali: Daniel Brzozowski, Radosław Dąbrowski, Paweł Konicz, Marek Piętka, Karol Pruszyński, Sebastian Witkowski i Łukasz Zalewski.

Srebrną odznakę „Zasłużony dla ochrony przeciwpożarowej”, przyznaną przez Ministra Spraw Wewnętrznych, otrzymali: burmistrz Czyżewa Anna Bogucka, burmistrz Wysokiego Mazowieckiego Jarosław Siekierko i st. asp. Piotr Świącki. Brązową odznakę odebrał st. ogn. Stefan Jabłoński.

Złotym medalem „Za zasługi dla Pożarnictwa” uhonorowani zostali st. ogn. Paweł Jabłoński i st. ogn. Adrian Karol Skłodowski. Srebrnym medalem st. ogn. Adam Choiński, ogn. Daniel Skłodowski i dh Grzegorz Piotr Postlep. Brązowy medal otrzymali kpt. Łukasz



Fot. Patryk Wojtczuk

Zalewski i dh Małgorzata Postlep.

Dwunastu strażakom wręczone zostały odznaczenia za wysługę lat: Józef Rosicki – 60 lat, Wiesław Dmochowski i Jarosław Kozikowski – 45 lat, Krzysztof Gawel – 35 lat, Michał Dąbrowski i Zbigniew Ma-

linowski – 30 lat, Paweł Troszczyński – 20 lat, Waldemar Proszkin oraz Natalia Putkowska i Waldemar Krajewski – 15 lat, Karolina Mierzwińska i Dominik Wiśniewski – 10 lat.

Gospodarzami uroczystości był: Komendant Powiatowy PSP

w Wysokiem Mazowieckiem bryg. Adam Frankowski, starosta wysokomazowiecki Bogdan Zieliński, burmistrz Wysokiego Mazowieckiego Jarosław Siekierko i prezes OSP w Wysokiem Mazowieckiem Krzysztof Chojak.

— POWIAT WYSOKOMAZOWIECKI



Laureatki pierwszego miejsca, Hanna Porowska i Julita Moczydłowska, z opiekunką Hanną Borys

Pierwsze miejsca w Ogólnopolskim Strażackim Konkursie Plastycznym w Warszawie zajęły w swoich grupach wiekowych Hanna Porowska i Julita Moczydłowska, uczennice Hanny Borys z koła plastycznego Gminnego Ośrodka Kultury w Szepietowie. Obie z rodzicami zostały zaproszone na podsumowanie konkursu i wręcze-

nie nagród do Zamku Arcybiskupów Gnieźnieńskich w Uniejowie. Nagrodzeni zostali także: III miejscem Kinga Gut z Miejskiego Ośrodka Kultury (opiekunka Iwona Kaczyńska) i wyróżnieniem Szymon Kaczyński ze Szkoły Podstawowej nr 2 (opiekunka Iwona Anna Godlewska), oboje z Wysokiego Mazowieckiego.

— POWIAT ZAMBROWSKI



Drużyny OSP, męska i kobieca, ze Srebrnego Borku z pucharami za II i I miejsce

Emocje jeszcze trzymają, chociaż już po Gminnych Zawodach Sportowo-Pożarniczych w Szumowie, w których rywalizowało 9 drużyn męskich OSP, drużyna kobieca ze Srebrnego Borku, drużyna chłopięca z Pęchratki Polskiej i 4 drużyny pożarnicze Oldboy. A kibicowały im, jak zawsze, żony, matki, dziewczyny i przyjaciele. A potem wszyscy usłyszeli: I miejsce wywalczyła OSP Szumowo, II OSP Srebrny Borek, III OSP Ostrożne. Dalej:

Pęchratka Polska (IV), Łętownica (V), Srebrna (VI), Zaręby Jartuzy (VII), Paproć Duża (VIII) i Głęboz Wielki (IX). W grupie Oldboy wygrało także OSP Szumowo, druga była drużyna z Pęchratki Polskiej, trzecia ze Srebrnej, a czwarta z Łętownicy. Rywalizację oceniał sędzia główny zawodów st. kpt. Damian Leszczyński Zdobycy miejsc I-III reprezentować będą gminę Szumowo na zawodach powiatowych.

Asfaltem na Biesiadę



Droga do siedziby Narwiańskiego Parku Narodowego w Kurowie w budowie. Nie tylko na Biesiadę Miodową dojedzie się w sierpniu asfaltem, ale też do Waniewa, Śliwna i Kruszewa.

Wygrali w Unii Europejskiej

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Szepietowie zwyciężyli w XV Powiatowym Konkursie Wiedzy o Unii Europejskiej. Drugie miejsce zajęła Szkoła Podstawowa nr 2 w Wysokiem Mazowieckiem, a trzecie Szkoła Podstawowa w Nowych Piekutach. W klasyfikacji indywidualnej wygrała Wiktoria Wojtkowska ze Szkoły Podstawowej w Szepietowie.

Wystawa zwierząt w Szepietowie

Na XXVIII Regionalną Wystawę Zwierząt Hodowlanych i Dni z Doradztwem Rolniczym oraz IX Ogólnopolską Wystawę Królików Rasowych zaprasza 25 i 26 czerwca Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie.

Miss z Zambrowa



Magdalena Story z Zambrowa, tegoroczna Miss Ziemi Łomżyńskiej, awansowała do finału konkursu Miss Polski 2022. Jest studentką IV roku fizjoterapii i II roku pedagogiki w Akademii Nauk Stosowanych w Łomży. Wybory Miss Polski w lipcu. Trzymajmy za Magdalenę!

Wyjazd do teatru

Na wyjazd do Teatru Kamienica na spektakl „Metoda na wnuczka” oraz spotkanie przy kawie, cięcie z dyrektorem Teatru, aktorem Emilianem Kamińskim, zaprasza 24 czerwca Stowarzyszenie „Szansa” w Zambrowie. Zapisy, tel. 86 271 21 03, 602 517 576.

Zambrów dla młodych

Będzie nowy skate park w Zambrowie przy ul. Polowej. Uwagi i propozycje do projektu można zgłaszać do 21 czerwca w Urzędzie Miasta Zambrów, pok. 340, tel. 86 271 22 10 wew. 33, e-mail: um@zambrow.pl.



Parasol miłości



1.

– Niech mamusia jedzie z nami. Taka okazja drugi raz się nie trafi. Kawał świata zobaczy, przecież nikt z nas nigdy nie był we Włoszech – przekonywała i nalegała synowa.

– Dziękuję. Już powiedziałam, że nie jadę. Wy macie wakacje i ja mam wakacje – zaparłam się. Wyjechali.

2.

Ryszarda poznałam w pociągu na trasie Grajewo – Białystok. Co drugi tydzień na zmianę z drugą babcią, dojeżdżałam do Białegostoku, żeby pilnować wnuczka. Kiedy przypadał mój dyżur, jeździłam dzień w dzień. W czasie tej opieki często powracały myśli z przeszłości. Zostawił mnie mąż i odszedł do młodszej kobiety. To bardzo bolało i często czułam się samotna, przypominały mi się różne zdarzenia. Wściekałam się wtedy na siebie, bo przecież była to już przeczytana książka...

Tego dnia był mój „dyżur”. Na dworze lutowa plucha, padał śnieg z deszczem. Stałam z parasolką na peronie i czekałam na pociąg. Gdy nadjechał, chciałam zamknąć parasolkę i nie mogłam. Zaczęłam się z nią nerwowo szamotać, próbowałam wsiąść do pociągu z otwartą,

ale była zbyt duża. Wtedy z pociągu wysiadł mężczyzna, wziął ode mnie parasol i jednym zdecydowanym ruchem zamknął.

Wsiadliśmy do pociągu i najpierw zaczęłam się śmiać, a potem mu podziękowałam. To było nasze pierwsze spotkanie i pierwsza rozmowa. A rozmawialiśmy całą drogę o wszystkim i o niczym. Następnego dnia wypatrzył mnie na peronie. Nic mnie to nie dziwiło, bo tym pociągiem jeździ niewielu pasażerów, a w czasie rozmowy szybciej mija podróż. Tak było przez kolejne trzy dni. Skończył się tydzień. W następnym dyżurowała druga babcia, więc nie jeździłam do Białegostoku. Ale po tygodniu, w poniedziałek, stałam na peronie. Znajomy od przygody z parasolką powiedział, że wypatrywał, że się martwił; pomyślał, że zachorowałam i dlatego nie jeżdżę do pracy. Śmiałam się z tego zainteresowania. A on wtedy pierwszy raz wyznał, że bardzo mu się podoba mój śmiech, mój głos. Tego dnia powiedziałam mu, na czym polega obecna moja praca i jak dzielimy się opieką nad wnuczkiem.

Cały tydzień dojeżdżaliśmy jak starzy znajomi. Nie wiem, kiedy zaczęliśmy sobie mówić po imieniu, ale stało się to na pewno w pocią-

gu. Tydzień znów nie wyjeżdżałam i wtedy Ryszard zadzwonił. Tak się cieszyłam z tego telefonu, że zupełnie nie pamiętam, co paplałam. A następnego dnia czekałam na jego telefon i też zadzwonił. Wkrótce przyłapałam się na tym, że oczekuję rozmowy z nim i spotkania. Już nie męczył mnie nadchodzący poniedziałek i wyjazd do Białegostoku. Cieszyłam się, bo wiedziałam, że zobaczę Ryszarda.

Chyba w kwietniu zaprosił mnie na kawę z lampką winka do restauracji, a następnym razem do swojego mieszkania. Ma 63 lata, jestem o sześć lat od niego młodsza i choć tacy dojrzały, czuliśmy się zażenowani i trochę skępowani. Ale jednocześnie bardzo ciekawi siebie. Ryszard interesuje się muzyką, a to także moja miłość. Ma nie tylko bogatą kolekcję nagrań, ale też dużo wiadomości. Kolejne nasze spotkanie było w Filharmonii Białostockiej.

Po koncercie znów poszliśmy do jego mieszkania. Byliśmy blisko siebie, bardzo blisko siebie... Czułam jego gorący oddech, nasze spocone dłonie, namiętne pocałunki... Wtedy jeszcze czegoś się bałam. Między pocałunkami powiedziałam mu, że chyba za szybko, że nie jestem gotowa...

Kłamałam. Oszukałam siebie i jego. Pragnęłam go bardzo, tak samo jak on mnie. Powiedzieliśmy sobie o tym następnym razem. Odkryliśmy siebie i swoje pragnienia. Po kilku latach „babciowania” znów stałam się atrakcyjną kobietą. Jestem pożądana, upragniona i sama pragnę miłości. Nasze spotkania są cudowne. Nie nudzimy się ze sobą ani chwili, tęsknimy do siebie, gdy nie jesteśmy razem.

Nie wyobrażałam sobie, że mogę być tak szczęśliwa. Nie wyobrażałam sobie, że mężczyzna może być tak dobrym człowiekiem. On po prostu przewiduje, czego mogę oczekiwać, o czym pomyśleć, zamaryżować.

Ryszard mówi, że jestem dla niego spóźnioną, ale upragnioną miłością. On jest dla mnie nie tylko miłością. Dzięki niemu znów czuję się pełnowartościową kobietą.

3.

Dzieci wyjechały. Nigdy nie byłam we Włoszech. Ale chciałam mieć swoje „wakacje” z Ryszardem. Wyjechaliśmy nad morze. Zabrałam ze sobą historyczną parasolkę, bo od niej wszystko się zaczęło. Ryszard żartuje, że jest to nasz parasol miłości.

MARTYNA IWIŃSKA

Sukces z jakości



Zbigniew Kalinowski, od 38 lat prezes OSM Piątnica Fot. Adam Tuchliński / Forbes

Szalony pomysł

Kiedy konkurencja konsolidowała mleczarski rynek w Polsce, OSM Piątnica powoli budowała na nim potęgę po swojemu, dbając o jakość, inwestując w nowe wyroby i unowocześniając park maszynowy. Dziś producent popularnego serka wiejskiego jest czwartym graczem w branży, a płynący mlekiem biznes ciągle rośnie.

Jednym z najważniejszych elementów wyposażenia hal produkcyjnych OSM Piątnica są ogromne serowarskie wanny. To w nich, w cyklu trwającym aż 12 godzin, powstaje piątnicki evergreen, czyli serek wiejski. A nie wiadomo, jak potoczyłyby się losy spółdzielni Piątnica, gdyby na początku siermiężnych lat 90 ktoś nie wpadł tam na dość szalony wtedy pomysł wyprodukowania pierwszego polskiego ziarnistego twarożku.

– Z serkiem nie doszacowaliśmy rynku, trzeba było błyskawicznie kupować kolejne wanny i przenosić je do kolejnych hal. Dziś jesteśmy już po pięciokrotnej rozbudowie tego działu produkcyjnego i planujemy szóstą – mówi Zbigniew Kalinowski, od 38 lat prezes firmy, która wkrótce dobije do 2 mld zł rocznych przychodów.

Z wykształcenia jest elektrykiem. Kiedy opowiada, jest po inżynier-

sku rzeczowy, ale zarazem cichy i skromny.

To jednak tylko pozór, bo za wszystkimi mleczarniami w Polsce stoją silne osobowości.

Wiatr w żagiel

Zdaniem Marcina Konarskiego, partnera w funduszu Avallon MBO, który niedawno sprzedał udziały w mleczarskiej firmie Ceko, stare mleczarskie kadry, doskonale znające rynek i siebie nawzajem, to jeden z głównych powodów, dla którego w naszym kraju tak mocno trzymają się spółdzielnie mleczarskie.

– Polski rynek jest pod tym względem bardzo specyficzny. Nigdzie, może prócz Niemiec, nie ma w tej branży tylu tak wielkich lokalnych graczy – zauważa Konarski.

Polski rynek nabiału jest wart ok. 20 mld zł. Liderem jest na nim Grupa Mlekovita, która miała w 2020 r. 5,6 mld zł przychodów, następny jest Mlekoop z 4,5 mld zł przychodów oraz Polmlek z przychodami przekraczającymi 4 mld zł. OSM Piątnica – z 1,49 mld zł przychodów jest czwarta. W 2021 r. miała już ponad 1,6 mld zł przychodów, a w tym ma dobić do 2 mld zł. Wszystko to jednak są spółdzielnie.

Polskie spółki wielkich międzynarodowych graczy, Danone i Zott, znajdują się poza pierwszą trójką.

Mocna pozycja spółdzielni to skutek tego, że rolnikom zwyczajnie wygodniej jest pracować z taką organizacją aniżeli z międzynarodowym koncernem.

– Rolnikowi trudno jest też ze spółdzielni się wycofać z przyczyn czysto formalnych. Duża spółdzielnia zapewnia mu zbyt, bo musi od niego skupić całe mleko, a ewentualne nadwyżki sprzedaje na rynku. W zamian za to spółdzielcy muszą akceptować cenę za surowiec w danej spółdzielni, ale też partycypują w zyskach, jakie ona wypracowuje. Jest to więc dla nich korzystny układ – uważa Konarski.

To przez kwestie związane z cenami mleka, uzależnionymi od jego podaży, międzynarodowe firmy przegrały z lokalnymi spółdzielniami wyścig o ten rynek nad Wisłą.

– Wahania cen mleka potrafią być dla mniejszych firm zabójcze – mówi Konarski.

Wyścig

Piątnica ścigała się na tym rynku z konkurencją, ale po swojemu.

Z PRL wyszła jako producent bez żadnej specjalizacji i flagowych produktów. Żeby zakasować konkurencję, trzeba było rozeznaczyć się w światowych trendach i szybko czymś się wyróżnić. Furora, jaką zrobił serek wiejski, dała rolnikom wiatr w żagle.

Kalinowski postawił na twarogi, bo z analiz wychodziło mu, że Polska to twarogowy rynek.

– Wnieśliśmy w tę część rynku sporo innowacji. Jako pierwsi wprowadziliśmy twaróg w kształcie klinka w twardej folii, zapewniając jego stałą wagę oraz możliwość wielokrotnego otwierania i zamykania. Pierwsi wprowadziliśmy też chłodzenie twarogu po zapakowaniu, a nie przed, co spowodowało, że jest pakowany bardziej higienicznie i w efekcie dłużej przydatny do spożycia – wylicza Kalinowski.

Najpierw musiał jednak rozprawić się z jakością dostarczanego do OSM Piątnica mleka, która pozostawała wiele do życzenia.

Do dziś pierwszą przewagą tej spółdzielni, wymienianą przez specjalistów jest jakość jej produktów. Po know-how dotyczące produkcji tzw. cottage cheese i pierwszą wanny do produkcji serka wiejskiego Kalinowski wysłał swoich ludzi aż do USA. Pojawienie się na rynku nowej, międzynarodowej konkurencji pociągało za sobą konieczność ciągłego inwestowania w park maszynowy i oferowania nowinek. Przybywało nie tylko nowych wariantów do warzenia ziarnistego serka śniadaniowego. Przez 30 lat Piątnica zainwestowała w rozwój ok. 1 mld zł, w ostatnich latach co roku ok. 100 mln złotych.

– Zawsze staraliśmy się kupować najlepsze maszyny na światowym rynku, głównie w USA, z Niemiec z kolei mamy wszystkie maszyny pakujące – mówi Kalinowski. Marcin Konarski świetne parki maszynowe polskich spółdzielni mleczarskich wymienia jako kolejny z powodów, dla których wygrały z międzynarodowymi koncernami.

– To w Polsce bardzo doinwestowana branża dzięki unijnym środkom, jakie napłynęły do Polski po naszym akcesie do UE. Konkurencyjność na tym rynku wymusiła z kolei rywalizację o duże kontrakty. Kiedy ktoś chce obsługiwać Lidl'a albo Biedronkę, musi mieć do tego odpowiednie maszyny i skalę, bo inaczej nie będzie w stanie realizować tak dużych zleceń – mówi.

Piątnicy być może łatwiej byłoby po prostu przyjąć jedną z wielu ofert przejścia, z jakimi przyjeżdżali do niej więksi gracze z Polski i nie tylko. Jednak jej rolnicy nie chcieli nawet o tym słyszeć.

– Takich prób było kilka, ale rolnicy nie byli tym zainteresowani. Ani podporządkowaniem się innym podmiotom, ani tym bardziej sprzedażą firmy – mówi Kalinowski.

Pracują na siebie

Obecnie dostawców, będących jednocześnie spółdzielcami, jest w OSM Piątnica ponad 2 tys. To rolnicy z Mazowsza, Podlaskiego i Kurpi. Choć jest ich znacznie mniej, niż w momencie transformacji, produkują znacznie więcej. Bo pracują na siebie.

– I to jest model, który funkcjonuje bardzo dobrze. To dzie-

ki niemu skutecznie konkurujemy z dużymi koncernami. Naszym głównym celem jest nie osiąganie zysków, ale zapewnienie rolnikom najwyższych cen skupu mleka. I ten cel od 20 lat realizujemy – mówi prezes OSM Piątnica, która w przeciwieństwie do innych dużych spółdzielni mleczarskich w Polsce sama konsolidowała rynek jedynie w niewielkim stopniu. W 2020 r. wycofała się z planowanego przejścia Bielmleku w Bielsku Podlaskim.

– W Piątnicy postawiliśmy na rozwój organiczny w oparciu o asortyment świeżego nabiału. Skupienie na tym obszarze pozwala nam zdecydowanie lepiej panować nad jakością. Potencjał rozwoju był na tyle duży, że dotychczas nie szukaliśmy zewnętrznych źródeł wzrostu – tłumaczy Kalinowski.

Jak dodaje, do akwizycji spółdzielnia podchodzi pragmatycznie.

– Przejęcie SM Ostrołęka w 2011 r. pozwoliło nam znacząco zwiększyć przestrzeń produkcyjną oraz teren skupu. Podobna motywacja kierowała nami w przypadku niedoskiej akwizycji Bielmleku, ale trudna sytuacja formalnoprawna tej spółdzielni skutecznie nas do tego działania zniechęciła – tłumaczy Kalinowski.

Choć konkurencja, Grupa Mlekovita, Mlekoop SM i Polmlek, zbudowała swoją potęgę na przejściach słabszych lub wręcz bankrutujących konkurentów, piątnicka spółdzielnia, rozbudowując i doinwestowując swoje zakłady, czyli rozwijając się organicznie, wyrosła na trzeciego największego gracza w kraju.

Jakość i nowoczesność

– Sukces Piątnicy zbudowany jest na jakości, inwestowaniu w nowoczesne technologie i innowacyjne gamy produktów. Dominuje między innymi w segmencie twarogów oraz plasuje się na trzecim miejscu w segmencie mleka. Jest też liderem, jeśli chodzi o produkty „bio” – wlicza Marcin Stradowski, ekspert z brokera na rynku produktów mleczarskich Foodcom.

Serka wiejskiego Piątnica sprzedaje rocznie ponad 92 mln opakowań. Na rynku jest jego wersja bezlaktozowa, a od tego roku Piątnica sprzedaje w Lidlach oraz Biedronkach także mleka roślinne, na razie sojowe i owsiane.

– Nie widzimy sprzeczności między tymi trendami. Jest bardzo wielu konsumentów, którzy łączą spożywanie nabiału z produktami wegańskimi – mówi Kalinowski.

W tym roku Piątnica planuje kolejną rozbudowę zakładów oraz budowę nowego centrum badawczo-rozwojowego. Pozwoli to na zwiększenie produkcji modnych teraz skyrów pitnych, na które zamówień wpływa więcej, niż spółdzielnia jest obecnie w stanie wyprodukować.

– Po serii zaplanowanych inwestycji nasze łączne moce produkcyjne zwiększą się o 20 proc. Średnio, bo są takie kategorie, gdzie wzrosną aż o 100 proc. – mówi prezes. Kiedy zakłady uda się poukładać na nowo, OSM Piątnica będzie też mogła pomyśleć o zwiększaniu eksportu. Dziś stanowi on tylko 10 proc. całej sprzedaży, ale wcale nie dlatego, że na nabiał z Polski za granicą nie ma zapotrzebowania. Do Polaków

na Wyspach serek wiejski od dawna trafia dzięki takim dostawcom jak Spizarnia czy Mastermedia.

Dylemat popytu

– Eksport przez lata rozwijał się bez większego wysiłku z naszej strony za sprawą hurtowni polskich, które wożą nasze produkty do miejsc, gdzie mieszka Polonia. Kilka lat temu zaczęliśmy podchodzić do eksportu w bardziej zorganizowany sposób i dziś rośnie już także dzięki nowym rynkom i umowom z sieciami sprzedaży – mówi Kalinowski.

Serek wiejski znają Niemcy, mieszkańcy krajów Beneluksu, Hiszpanii, krajów nadbałtyckich i Ukrainy. Popyt na produkty z Piątnicy hamuje jednak rozwój eksportu.

– Często stajemy przed dylematem, czy powinniśmy rozwiązać 100 palet serka wiejskiego po kraju, czy wysłać je za granicę. Dopóki nie zrealizujemy wspomnianych inwestycji, będziemy mieć takie dylematy ciągle – mówi Kalinowski.

Mleczarze są w tym roku dobrej myśli i planują aż 25-proc. wzrost przychodów. Pomimo galopującej inflacji i braku planów wprowadzania kolejnych nowości.

– Technologie mleczarskie są od lat szczegółowo opisane w książkach, z których uczą się studenci. Innowacje tkwią w tej branży w szczegółach – mówi skromnie, w swoim stylu, Zbigniew Kalinowski.

(Tekst ukazał się w numerze 6 miesięcznika Forbes, prestiżowego pisma gospodarczego dla menedżerów średniego i wyższego szczebla, biznesmenów, inwestorów. Tytuł i śródtytuły „Kontaktów”).

MAGDALENA LEMAŃSKA



Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!
Bez dodatku
za ekspres!
Nadaj ogłoszenie
w „Kontaktach”
w środę do godz. 12.00
Ukaże się już
w czwartek rano!

BUDOWNICTWO

PRODUCENT SIATKI OGRODZENIOWEJ.

Bramy, słupki,
PANELE OGRODZENIOWE.
86/216 22 27, 604 231 333
www.siatki-stal.pl

(fak.0070/2022-o-i)

NIERUCHOMOŚCI

Z powodu choroby zamienię M-3,
IV piętro, ul. Dmowskiego, Łomża,
na M-4 parter. Tel. 603 – 446 – 934

(fak/sms)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce „Oddam”
zamieszczamy bezpłatnie.
Treść można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.
com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

PRZYJMĘ

Ogłoszenia w rubryce „Przyjmę”
zamieszczamy bezpłatnie.

Treść można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.
com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

ROLNICTWO

Rzeźnia kupi bydło pourazowe
do uboju z konieczności.
Tel. 511 – 075 – 866 lub
662 – 396 – 670

(fak.0075/2022-o)

Indyki odchowane, białe, rasa
ciężka. Tel. 691 – 189 – 932

(fak/sms)

Kupię ciągniki Zetor, Ursus, MTZ,
Pronar, Belarus, Case, Same,
International, John Deere,
depresyjne, w każdym stanie.
Cała PL. Tel. 535 – 305 – 302

(fak/sms)

Kupię prasy belujące w każdym
stanie, Metal Fach, Sipma, Morra,
Warfama, Omas, Krone, Welger
i inne, a także ścinacze zielonek,
owijarki samozaładowcze.
Tel. 535 – 305 – 302

(fak/sms)

Kupię ciągnik Ursus lub Zetor,
mile widziany tur.
Całe Województwo Podlaskie.
Tel. 576 – 972 – 518

(fak/sms)

Kupię owijkę samozaładowczą,
przedni lub boczny załadunek.

Tel. 576 – 972 – 518

(fak/sms)

Zakupię ciągniki, każdy model,
rok, stan, całe i uszkodzone.

Ursus, Massey Ferguson, John
Deere, Same Lamborghini, Deutz,
Polmot, Farmer, Pronar, MTZ
Belarus, Kioti, Kubota, New
Holland, Ford, Fiat, Zetor, Landini,
Valtra, Valmet, Farmtrac, Foton,
Case, Renault, Władimirec itd.
Dzwoń. Tel. 660 – 795 – 977

(fak/sms)

Zakupię każdy stan, całe
i uszkodzone prasy belujące
Sipma, Warfama, Metal Fach itd.
Dzwoń. Tel. 660 – 795 – 977

(fak/sms)

RÓŻNE

Łomża, sprzedam garaż 36 m² lub
50 m², udział w gruncie, wysoki,
duże drzwi lub wynajmę w centrum
Łomży, 5 000 zł/m² lub 1 500 zł,
wynajem. Tel. 737 – 164 – 200

(fak/sms)

TRANSPORT

Belgia, Niemcy, Holandia,
soboty, niedziele, poniedziałki,
środy, czwartki
– klimatyzacja, DVD,
85 747 – 00 – 01, 602 – 664 – 771

(fak.0046/2021-o-i)

Frankfurt n/Menem i okolice

– soboty, środy,
85 747 – 43 – 63,
602 – 681 – 677

(fak.0071/2021-o-i)

USŁUGI

Malowanie dachów.

Tel. 668 – 141 – 137

(p-001490-o)

Tygodnik **KONTAKTY**
to wydatek na prasę
raz w tygodniu
i wiesz wszystko
o regionie

plus kolorowy
magazyn
televizyjny

wersja cyfrowa
dostępna na:
www.kontakty-tygodnik.com.pl



Twoje

„Kontakty” wprost do domu!

Zaprenumeruj „Kontakty” na pocście albo u listonosza,
a co czwartek otrzymasz je prosto do domu
lub do swojej skrzynki pocztowej!

W prenumeracie taniej (porównaj z ceną w nawiasie):

- 1 miesiąc 13,00 zł (14,00 zł)
- 3 miesiące 35,00 zł (45,50 zł)
- 6 miesięcy 70,00 zł (91,00 zł)
- 12 miesięcy 135,00 zł (182,00 zł)

Kontakty w prenumeracie zawierają
kolorowy dodatek telewizyjny.

Prenumeratę można zamówić przez
prenumerata.poczta-polska.pl oraz
u listonoszy i w placówkach pocztowych.

W razie potrzeby redakcja służy pomocą,
tel. 86 216 42 43

lub redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Chcesz zamieścić ogłoszenie lub reklamę w „Kontaktach”?

Zadzwoń, napisz

nasi przedstawiciele pomogą, doradzą:

tel. 86 216 42 43, fax. 86 216 57 11

kom. 506 448 884

redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Wszystkie ogłoszenia i reklamy
zamieszczamy bez dodatkowej opłaty
na naszej stronie

www.kontakty-tygodnik.com.pl



OGŁOSZENIA BEZPŁATNE MOTORYZACYJNE

Sprzedam Mercedes, (2007),
2.2 diesel, stan bardzo dobry,
cena 26 000 zł do uzgodnienia,
tel. 503 - 862 - 612

(o/b)

Sprzedam Honda Civic, (2008),
1.8 benzyna, auto w pełni sprawne,
gotowe do jazdy, przebieg
129 000 km, cena 27 500 zł do
negocjacji, tel. 504 - 149 - 417

(o/b)

Sprzedam Toyota Corolla Verso,
(2002), 1.6 benzyna, bez wkładu
finansowego, przebieg 288 000 km,
cena 7 400 zł do negocjacji,
tel. 515 - 655 - 597

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Bora, (1999),
2.0 benzyna, auto w bardzo dobrym
stanie, kolor zielony, klimatyzacja,
cena 3 900 zł, tel. 508 - 599 - 988

(o/b)

Sprzedam Toyota Avensis, (2005),
benzyna + gaz, cena 13 000 zł,
tel. 501 - 647 - 161

(o/b)

Sprzedam Kia Ceed, (2008),
benzyna, drugi właściciel od 6 lat,
auto kupione od pierwszego
właściciela, na bieżąco użytkowane,
serwisowane, klimatyzacja,
cena 12 500 zł do negocjacji,
tel. 723 - 900 - 441

(o/b)

Sprzedam Opel Astra J, (2011),
1.4 benzyna, stan bardzo dobry,
auto zadbane, bez uszkodzeń,
garażowane, 100 KM, cena 26 900 zł
do negocjacji, tel. 508 - 481 - 807

(o/b)

Sprzedam Fiat 500L, (2013),
benzyna + gaz, bogate
wyposażenie, cena 39 900 zł,
tel. 662 - 072 - 117

(o/b)

Sprzedam przyczepkę
samochodową, szerokość 250 cm,
długość 6 m, bardzo solidna,
cena 5 500 zł, tel. 660 - 327 - 522

(o/b)

Sprzedam Volkswagen V, (2004),
1.9 tdi, 105 KM, 2 komplety opon,
bogate wyposażenie, auto
sprawne, w ciągłym użytku,
cena 10 550 zł do negocjacji,
tel. 511 - 086 - 563

(o/b)

Sprzedam Audi A6 C6, (2005),
3.0tdi, diesel, bardzo bogate
wyposażenie, przebieg
300 000 km, hak, cena 21 500 zł do
negocjacji, tel. 500 - 874 - 253

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Passat,
2.0 TDI, 170 KM, pierwszy
właściciel, salon Polska, stan
idealny, cena 39 900 zł,
tel. 507 - 960 - 008

(o/b)

Sprzedam Volvo XC 60, (XI.2016),
salon Polska, cena 102 000 zł,
tel. 507 - 960 - 008

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Passat,
(2000), 1.6 benzyna, auto
w dobrym stanie wizualnym
i technicznym, 102 KM,
cena 8 500 zł do negocjacji,
tel. 513 - 373 - 008

(o/b)

Sprzedam Opel Meriva, (2004),
auto sprawne, użytkowane od 6 lat
przez jednego właściciela,
klimatyzacja, 2 szyberdachy,
benzyna, cena 4 500 zł,
tel. 668 - 183 - 137

(o/b)

Sprzedam Citroen Jumpy, (2001),
2.0hdi, auto użytkowane na co
dzień, zarejestrowane, 94 KM,
diesel, cena 6 900 zł do negocjacji,
tel. 668 - 421 - 935

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Passat,
(2001), 1.9, stan dobry, centralny
zamek, nowy przegląd,
ubezpieczenie, diesel,
cena 5 200 zł do negocjacji,
tel. 511 - 393 - 819

(o/b)

Sprzedam Citroen Berlingo, (2004),
benzyna, auto opłacone, gotowe
do rejestracji, stan bardzo dobry,
środek czysty i zadbane,
cena 8 900 zł, tel. 506 - 546 - 584

(o/b)

Sprzedam Ford Focus, (2006),
benzyna, auto świeżo sprowadzone
z Niemiec, opłacone, gotowe do
rejestracji, cena 9 900 zł,
tel. 506 - 546 - 584

(o/b)

Sprzedam Opel Corsa, (1999),
w ciągłym użytkowaniu, wszystko
sprawne, bez oznak korozji, diesel,
cena 3 400 zł, tel. 692 - 755 - 138

(o/b)

Sprzedam przyczepę kempingową,
stan dobry, do poprawek, środek
zadbane, cena 5 300 zł do
negocjacji, tel. 603 - 562 - 101

(o/b)

Sprzedam Fiat Panda, (2012),
benzyna, przebieg 118 000 km,
elektryczne szyby, wspomaganie,
centralny zamek, auto sprowadzone
z Niemiec, cena 13 200 zł do
negocjacji, tel. 889 - 272 - 969

(o/b)

Sprzedam Dacia Logan, (2007),
benzyna, w bardzo dobrym stanie
technicznym, sprawna klimatyzacja,
przebieg 211 000 km, 105 KM,
cena 11 000 zł, tel. 662 - 315 - 855

(o/b)

Sprzedam Suzuki Vitara, (1995),
1.6 benzyna, stan dobry, kolor
czerwony, cena 6 000 zł do
negocjacji, tel. 782 - 452 - 142

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Sharan,
(1999), LPG, auto jeżdżące,
sprawne, przebieg 320 000 km,
cena 3 500 zł do negocjacji,
tel. 605 - 286 - 835

(o/b)

Sprzedam Skoda Octavia, (2002),
benzyna + LPG, klimatyzacja,
ABS, wada fabryczna lakieru,
stan techniczny dobry,
cena 5 500 zł do negocjacji,
tel. 513 - 023 - 226

(o/b)

Sprzedam Opel Astra H, (2005),
1.7 diesel, auto zadbane,
garażowane, pierwszy właściciel
w Polsce, bogate wyposażenie,
cena 9 500 zł, tel. 728 - 047 - 029

(o/b)

Sprzedam Seat Toledo, (2004),
1.6 benzyna, stan bardzo dobry,
z polskiego salonu, drugi
właściciel, OC do lipca, przegląd
do marca 2023 r., cena 6 000 zł,
tel. 511 - 948 - 595

(o/b)

Sprzedam Skoda Superb, (2004),
szary metalik, benzyna,
przebieg 180 000 km,
auto garażowane, super stan,
cena 16 000 zł do negocjacji,
tel. 508 - 168 - 929

(o/b)

Sprzedam Renault Clio, (1999),
1.2 benzyna, auto w pełni sprawne,
stan mechaniczny bardzo dobry,
do poprawek lakierniczych,
cena 2 800 zł do negocjacji,
tel. 508 - 477 - 319

(o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DLA
ZMOTORYZOWANYCH

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie
ceny pojazdu!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna niepro-
wadząca handlowej działalności motoryzacyjnej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą
wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz
sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

Pobierz aplikację mobilną

TAXI 19-191J
ŁOMŻA MPT

POBIERZ Z
Google Play

Pobierz z
App Store

Najlepsza aplikacja w mieście

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE ROLNICZE

Sprzedam zbiornik do mleka, 2 000 litrów, samomyjący, stan bardzo dobry, cena 11 000 zł do negocjacji, tel. 514 – 996 – 731

(o/b)

Sprzedam siewnik zbożowy Poznaniak, stan bardzo dobry, cena 2 500 zł do uzgodnienia, tel. 503 – 862 – 612

(o/b)

Sprzedam kosiarkę rotacyjną, cena 2 500 zł do uzgodnienia, tel. 503 – 862 – 612

(o/b)

Sprzedam owies, cena 100 zł za metr, tel. 502 – 388 – 717

(o/b)

Sprzedam trawę, Grobla Jednaczewska, 1,5 ha, cena 1 500 zł, tel. 502 – 388 – 717

(o/b)

Sprzedam zgrabiarkę 2-karuzelową Krone, (2000), stan dobry, szerokość robocza 6,20 m, cena 20 500 zł do negocjacji, tel. 509 – 902 – 651

(o/b)

Sprzedam prasę Deutz Fahr MP125, rotor, noże, szeroki podbierak, centralne smarowanie, stan bardzo dobry, cena 28 000 zł do negocjacji, tel. 695 – 391 – 285

(o/b)

Sprzedam opryskiwacz zawieszany, pojemność 400 litrów, belka 12 m, cena 2 000 zł, tel. 503 – 756 – 460

(o/b)

Sprzedam ciągnik Case 5130, (1992), opony 60%, oszczędny, mało pali, cena 47 500 zł, tel. 609 – 372 – 586

(o/b)

Sprzedam belarkę, zmiennokomorowa, centralne smarowanie, szeroki podbierak, sterowanie z kabiny, owijanie siatką, cena 25 600 zł, tel. 607 – 976 – 397

(o/b)

Sprzedam ciągnik Zetor 8011, (1991), krajowy, aktualne badania techniczne i OC, zarejestrowany, cena 67 500 zł do negocjacji, tel. 796 – 530 – 023

(o/b)

Sprzedam przewracarkę Kuhn, 4-gwiazdowa, szerokie koła, w oryginale, stan bardzo dobry, cena 4 200 zł do negocjacji, tel. 531 – 711 – 508

(o/b)

Sprzedam opryskiwacz, z nową pompą, pojemność 400 litrów, cena 2 900 zł, tel. 693 – 608 – 443

(o/b)

Sprzedam prasę Sipma Classic, w bardzo dobrym stanie, 2 lata po kapitalnym remoncie, gotowa do pracy, cena 20 000 zł do negocjacji, tel. 513 – 874 – 072

(o/b)

Sprzedam ładowarkę JCB 312, wymaga naprawy, cena 39 000 zł do negocjacji, tel. 604 – 358 – 407

(o/b)

Sprzedam prasę kostkującą Sipma, cena 6 000 zł, tel. 501 – 647 – 161

(o/b)

Sprzedam ostrówek, cena 11 000 zł, tel. 501 – 647 – 161

(o/b)

Sprzedam przyczepę do żywca, cena 1 000 zł, tel. 501 – 647 – 161

(o/b)

Sprzedam zgrabiarkę karuzelową Fella, szerokość robocza 4,50 m, cena 8 500 zł do negocjacji, tel. 509 – 512 – 599

(o/b)

Sprzedam schładzalnik do mleka Eurotanks Wedholms, 2 600 litrów, po przeglądzie, w stanie bardzo dobrym, cena 21 000 zł do negocjacji, tel. 606 – 283 – 657

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik obornika, 8 ton, cena 13 000 zł, tel. 512 – 604 – 602

(o/b)

Sprzedam pług zagonowy, resorowy, 7-skibowy, w pełni sprawny, gotowy do pracy, cena 11 000 zł, tel. 509 – 974 – 069

(o/b)

Sprzedam owijkę bel Sipma Tekla, stan bardzo dobry, na folię 500, nóż do cięcia foli, nowy łańcuch napędowy, cena 3 900 zł, tel. 510 – 389 – 871

(o/b)

Sprzedam zgrabiarkę czołową, cena 15 000 zł do negocjacji, tel. 507 – 530 – 353

(o/b)

Sprzedam rozbijak, (2016), 4-gwiazdowy, stan bardzo dobry, cena 19 500 zł do negocjacji, tel. 662 – 076 – 448

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik obornika, 2-osiowy, w bardzo dobrym stanie, używany w małym gospodarstwie, wszystko w oryginale, cena 5 800 zł, tel. 537 – 641 – 840

(o/b)

Sprzedam beczkowóz Joskin 2, cena 37 400 zł do negocjacji, tel. 793 – 483 – 353

(o/b)

Sprzedam zgrabiarkę Claas Liner 2900, w pełni sprawna, w bardzo ładnym stanie, hydraulicznie regulowana szerokość, cena 69 500 zł, tel. 505 – 503 – 082

(o/b)

Sprzedam ładowacz czołowy do MF 255, w stanie bardzo dobrym, niespawany, hydraulika dwusekcyjna, tyża i widły, cena 4 200 zł, tel. 570 – 030 – 986

(o/b)

Sprzedam paszowóz RMH 8 Mixell, pojemność 8 m³, stan bardzo dobry, w pełni sprawny, idealny do niskich obór, wysokość 2,40 m, cena 31 600 zł do negocjacji, tel. 513 – 811 – 042

(o/b)

Sprzedam ciągnik Zetor Crystal 8011, (1974), sprawny, użytkowany na gospodarstwie 4 ha, cena 27 900 zł do negocjacji, tel. 667 – 802 – 191

(o/b)

Sprzedam przyczepę wywrotkę, 1-osiowa, nowy siłownik, cena 8 700 zł, tel. 692 – 049 – 906

(o/b)

Sprzedam owijkę do bel Sipma, stan bardzo dobry, cena 3 800 zł, tel. 504 – 958 – 451

(o/b)

Sprzedam rozsiewacz nawozów-wapna Vicon, 600 litrów, hydrauliczny, wysiew rękawem, cena 2 600 zł, tel. 607 – 940 – 357

(o/b)

Sprzedam kosiarkę Famarol Słupsk, nowa żółta plandeka, stan bardzo dobry, mało używana, cena 2 200 zł do negocjacji, tel. 511 – 046 – 716

(o/b)

Sprzedam prasę Metal Fach Z-562, (2007), stan dobry, garażowana, szerokie opony, cena 18 500 zł do negocjacji, tel. 728 – 198 – 726

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik obornika Maitre, w bardzo dobrym stanie, 4 pionowe wałki rozdrabniające, 2 taśmy, oś skrętna, cena 33 000 zł, tel. 723 – 408 – 123

(o/b)

Sprzedam kosiarkę dyskową Krone Easy Cut 320, (2012), stan bardzo dobry, sprowadzona, sztywna, szybka wymiana noży, cena 21 900 zł do negocjacji, tel. 510 – 389 – 871

(o/b)

Sprzedam kosiarkę dyskową Deutz Fahr, szerokość robocza 3,20 m, w bardzo dobrym stanie, pracuje cicho, nie ma luzów, niespawana, cena 12 800 zł do negocjacji, tel. 571 – 870 – 720

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik obornika, w pełni sprawny, likwidacja gospodarstwa, cena 3 600 zł do negocjacji, tel. 531 – 176 – 825

(o/b)

Sprzedam kombajn zbożowy New Holland 8060, zamontowany nowy rozrusznik, sprawny, cena 32 500 zł, tel. 792 – 817 – 831

(o/b)

Sprzedam przyczepę samobierającą, (1996), podbierak hydrauliczny, stan bardzo dobry, cena 3 900 zł, tel. 669 – 870 – 738

(o/b)

Sprzedam chwytnak do bel, masztowy, stan dobry, cena 2 500 zł, tel. 507 – 938 – 978

(o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE ROLNICZE

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności rolniczej.

Czytelny podpis: _____

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.



CHARYTATYWNY BIEG Z BUTELKĄ MLEKA



4 WRZEŚNIA 2022
START O GODZINIE 12.00

VI EDYCJA NA DYSTANSACH:

5KM — 10KM — 21KM

📍 NOWA LOKALIZACJA — GIEŁCZYN K. ŁOMŻY

ZGŁOŚ SIĘ JUŻ DZIŚ: [ELEKTRONICZNEZAPISY.PL/EVENT/7071](https://elektronicznezapisy.pl/event/7071)

ORGANIZATOR:



WSPÓLORGANIZATOR:



SPONSOR:



Złoty Chór Harmionica z Sokół



Chór Harmonica z Sokół otrzymał najwyższą nagrodę, Złoty Dyplom, na V Ogólnopolskim Konkursie Muzyki Sakralnej „Nadzieja w Chórze” w Tykocinie. Harmonice akompaniowała Ewgenia Karpievich, której magiczny Chór podziękował publicznie dwoma słowami „Jesteś magiczna”.

Wojewódzkie zawody wędkarskie w Nowogrodzie



Waldemar Nurkowski, który złowił 3,285 kg ryb, zwyciężył w Wojewódzkich Zawodach Wędkarskich na Narwi, zorganizowanych przez Stowarzyszenie Przyjaciół Nowogrodu. Karol Wiśniewski „wyłowił” drugie miejsce i 2,985 kg ryb, w tym największą rybę zawodów, klenia o wadze 2,975 kg. Trzeci na podium był Zbigniew Dziekoński z 1,430 kg ryb. W zawodach startowało 22 wędkarzy.



Z koła traktora spadła tylko opona, samochód został prawie skasowany w zderzeniu w Stokowie-Szerszeniach (gm. Czyżew). Najważniejsze, nikomu nic się nie stało. Fot. OSP Czyżew

Kosztowna miłość na kredyt

Ponad 30 tysięcy złotych przesłał nieznamemu zakochany mieszkaniec Suwałk, który uwierzył w internetową miłość. Poznał ją na portalu randkowym. Twierdziła, że mieszka w Rosji. Na zdjęciach prezentowała się atrakcyjnie. Po czterech miesiącach częstej korespondencji, w której dzielili się przeżyciami i snuli wspólne plany, zdecydowali się razem zamieszkać. Rzekoma Rosjanka miała przyjechać do Suwałk. Potrzebowała jednak pieniędzy na bilet, paszport i wizę. Zakochany wziął pożyczkę i pieniądze przesłał. Po jakimś czasie napisała, że musi mieć odpowiednią kwotę na koncie,

aby rząd pozwolił jej wyjechać z kraju. Suwałczanin wziął kolejną pożyczkę ponownie przelał ją na jej konto. Gdy wydawało się, że wszystkie przeszkody zostały pokonane, atrakcyjna „Rosjanka” oznajmiła, że ma do zapłacenia jakąś karę, którą musi uregulować przed wyjazdem. Potrzebna była nowa pożyczka, ale skoro miało być „na dobre i na złe”, mężczyzna wziął ją i przesłał pieniądze ukochanej. I niewiele potem kontakt się urwał. Dopiero po jakimś czasie zrozumiał, że został oszukany i zgłosił się na policję. W sumie miłosne zaślepienie kosztowało go ponad 30 tysięcy złotych.

Nie skacz na „główkę”!



Fot. pixabay

Kim jest topielec?



Komenda Powiatowa Policji w Elku opublikowała odtworzony wizerunek mężczyzny, którego ciało zostało wyłowione w Jeziorze Elckim w lipcu 1996 r. w stanie rozkładu. Nie udało się ustalić jego tożsamości. Był w wieku 30-40 lat. Ubrany w spodnie wojskowe (moro) w kolorze brązowo-zielonym, buty wojskowe, czarne szelki, zieloną koszulkę frote, sweter granatowy w białe wzory, kurtkę biodrówkę z czarnego dżinsu, szarą wojskową szalokominiarkę, w prawym uchu miał kolczyk w kształcie kuleczki koloru srebrnego. Teraz, dzięki wykorzystaniu specjalistycznych systemów, można było odtworzyć prawdopodobny wygląd przed śmiercią. Policja prosi o pomoc wszystkich, którzy go rozpoznają lub mają wiedzę na temat tego mężczyzny, tel. 47 7355200 lub 112.

Dostaniesz mandat i możesz zapłacić 15 000 zł za OC!



Fot. pixabay

Im więcej mandatów znajdzie się na koncie, tym większą stawkę za obowiązkowe ubezpieczenie OC trzeba będzie zapłacić! Taki przepis zacznie obowiązywać już w piątek, 17 czerwca.

– Jeśli ktoś regularnie będzie dopuszczał się poważnych wykroczeń, ubezpieczyciele przygotowują ogromne, nawet zaporowe opłaty. Mowa nie o podwyżkach 20 – 30 proc., ale kilka razy większych. Spodziewam się, że najwięksi piraci będą musieli zapłacić za OC nawet 15 000 złotych lub więcej. Czyli ubezpieczyciele stwierdzą wprost: „Ubezpieczenie? Nie z nimi” – mówi o przepisie wiążącym wysokość składki z popełnianymi przez kierowcę wykroczeniami analityk i redaktor naczelny „Dziennika Ubezpieczeniowego” Marcin Broda.

Będzie to możliwe, ponieważ firmy ubezpieczeniowe otrzymały dostęp do

wszystkich policyjnych danych o naszych wykroczeniach i przestępstwach drogowych.

Warto przy tym pamiętać, że od 1 stycznia tego roku punkty karne usuwane są z Centralnej Ewidencji Kierowców po 2 latach, liczone nie od dnia ukarania, ale dnia opłacenia mandatu lub grzywny.

Małą pociechą jest, że zakłady ubezpieczeń potrzebowały będą czasu na uzyskanie odpowiednich certyfikatów dostępu, przygotowanie taryf itp. Na razie trudno więc określić konkretną datę, od której dany zakład wprowadzi cennik, uwzględniający punkty karne i mandaty.

Dotąd za długą „bezszkodową” jazdę można było otrzymać nawet 65 proc. bonifikaty. Od 17 czerwca za „szkodową” jazdę można będzie otrzymać solidną zwyżkę.

Poradnia psychologa

Nie ma żadnych przyjaciół



Fot. pixabay

Mój syn kończy drugą klasy szkoły podstawowej. Bardzo dobrze się uczy. Ale niedawno powiedział mi, że wszyscy jego koledzy mają przyjaciół, a on nie. Serce mi się ścisnęło, ale dotarło do mnie, że to prawda. Dawniej Michał miał kolegę w przedszkolu, odwiedzali się, bo mieszkają niedaleko siebie. Teraz ten kolega przestał go odwiedzać. Mój syn też przestał do niego chodzić, bo się pokłócili i powiedział: nie przychodź do mnie więcej, to jest mój dom. Nowych przyjaciół nie ma. Niepokoi mnie to.

Anna

To bardzo przykra sytuacja dla dziecka, ale można ją dobrze wykorzystać. Można bowiem nauczyć syna, jakie jego zachowania prowadzą do utraty przyjaciół, a jakie do zyskiwania ich. Trzeba przy tym uważać, aby nie wywołać w dziecku poczucia winy.

Syn powinien zdawać sobie sprawę z tego, że jeśli narzuca komuś swoją wolę (bo „to jest mój dom”), dzieci nie będą chciały się z nim bawić. Dobrze, jeśli dziecko potrafi postawić na swoim, ale powinno także

umieć ustępować innym. Zarówno nadmierna uległość jak i dominacja na dłuższą metę prowadzą do osamotnienia. To dziecku można wytłumaczyć przy pomocy słów odpowiednich do jego wieku.

Osobna sprawa, czy syn nabył pewnych umiejętności społecznych, które zaskarbią mu przychyłność innych. Czy umie się dzielić, pożyczać, mówić miłe słowa, potrafi być otwarty i szczerzy, czy ma pomysły jak spędzić czas itd. To są umiejętności, których trzeba się uczyć długo i dzieci ten proces dopiero rozpoczynają. Można jednak dziecku pomóc. Zbliżają się wakacje. Może Pani zorganizować jakiś wypad w ciekawe miejsce z jego kolegą (kolegami). Dzieci to lubią i to zadowolenie będzie kojarzone z Pani synem. Jest to też okazja do podtrzymywania przyjaźni i uczenia się. W nowym roku szkolnym warto syna zapisać na dodatkowe zajęcia pozaszkolne, aby mógł znaleźć znajomych poza klasą i szkołą, nie tylko wśród rówieśników.

DR MARCIN FLORKOWSKI
psycholog



Przysmak podlaski

Kociółek leśnika

Składniki

- 15 dag boczku wędzonego
- 10 dag kiełbasy myśliwskiej
- 25 g grzybów leśnych (mogą być mrożone)
- 200 ml śmietany
- 1 cebula
- 2 garście makaronu strigoli

- 1 łyżeczka słodkiej wędzonej papryki
- 1,5 l bulionu wołowego
- natka pietruszki
- pieprz

Boczek pokroić w grubą kostkę, wrzucić do garnka i usmażyć. Dodać pokrojoną w plastry kiełbasę i posiekaną w kostkę cebulę. Gdy się zeszkli, wysypać i skarmelizować paprykę. Zalać gorącym bulionem. Po chwili dorzucić pokrojone grzyby, przykryć i gotować przez chwilę. Wrzucić makaron i gotować do miękkości. Przyprawić świeżo zmielonym pieprzem. Zabielić zahartowaną śmietaną. Zagotować. Na talerzu udekorować pietruszką.

Pytanie intymne

Czy wielkość penisa ma wpływ na udany seks i na to, że szybciej zachodzi się w ciążę?

Hania

O wpływie wielkości penisa na udany seks pisaliśmy kilka razy, zwykle pytają o to mężczyźni. Ale frapuje to, jak widać, nie tylko ich. Powtórzmy więc jeszcze raz, posiłkując się dość dosadnym cytatem z wiersza Jana Kochanowskiego (może wówczas łatwiej zapadnie w pamięć): „Nie wielkość przyrodzenia, ale umiejętność chędożenia, miarą niewiasty zadowolenia”.

Jeśli chodzi o płodność, siła męskości pod tym względem tkwi w jądrach, a nie w członku. W jądrach powstają hormony płciowe, a wśród nich testosteron, który odpowiada za popęd płciowy i podniecenie. W jądrach produkowane są plemniki. Dlatego o jądra dba nawet natura. Znajdują się w worku mosznowym, aby nie ulegały przegrzaniu, bo plemniki w niższej temperaturze dłużej zachowują żywotność i są zdrowsze. U nagich mężczyzn nasienie



Fot. pixabay

w mosznie osiąga temperaturę 6 st. C niższą od tej, jaka panuje wewnątrz ciała. Gdy jest zimno, organizm chroni je, podciągając bliżej ciała, wyglądają wówczas jak skurczone. Mężczyźni z większymi jądrami wytwarzają więcej plemników, częściej miewają wytryski i podczas każdego stosunku wprowadzają więcej nasienia do ciała kobiety.

Lekarz domowy

Pękają mi pięty i bolą. Co robić?

Paulina

Na stan skóry wpływają niedożywienie, brak witamin oraz niedostateczna ilość płynów. Skóra staje się wówczas sucha, pergami nowa, mało elastyczna, podatna na uszkodzenia, łatwo rogowacieje i pęka. A jest to niebezpieczne, bo przez poranioną skórę stóp do organizmu łatwo wnikają bakterie i wirusy. Zakażenie może spowodować poważne kłopoty zdrowotne. Z piętami trzeba udać się do lekarza, ponieważ powinno zbadać się poziom cukru. Przy cukrzycy

skóra na piętach jest bardzo wrażliwa, a cukrzyca z powodu upośledzenia krążenia mniej odczuwają ból i przez to mogą zaniedbać małe rany na piętach.

Domowe sposoby: stopy wymoczyć w wodzie z naparem rumianku lub innej ziołowej herbaty (ale nie czarnej) albo sody oczyszczonej (ma właściwości zmiękczające). Po kąpieli dokładnie osuszyć. Można na stopy nałożyć na kilka minut rozgotowane siemię lniane, aby je dobrze nawilżyć. Potem wetrzeć w stopy tłusty krem lub oliwkę. Ubrać skarpetki. Takie zabiegi powtarzać, najlepiej wieczorem.

Pod paragrafem

Dziedzicę z bratem dom i działkę nad Narwią po rodzicach, którzy zapisali nam swój majątek po połowie w testamencie. Nie dzieliliśmy się nim, bo nie było takiej potrzeby. Brat zmarł w styczniu i nie zostawił testamentu. Był rozwiedziony. Z małżeństwa miał dwóch synów. Ostatnie trzy lata mieszkał z konkubiną. Kto w tej sytuacji ma prawo do spadku po bracie?

Wiesława

Gdy nie ma testamentu, decydują przepisy Kodeksu cywilnego. Według Kodeksu, w pierwszej kolejności powołane są do spadku dzieci oraz jego małżonek. Brat był rozwiedziony. Przy dziedziczeniu ustawowym była żona jest wyłączona od dziedziczenia. Prawa do przekazanego testamentem majątku po rodzicach nie ma także konkubina zmarłego. Czyli w przedstawionej sytuacji po zmarłym ojcu dziedziczą tylko jego synowie.



Które pary zodiaku tworzą najlepszy związek?

Byk i Waga: – mają ze sobą tyle wspólnego, że tematów do rozmów nie zabraknie. W dodatku świetnie będą się dogadywać i bez problemu wzajemnie się zrozumieć. Mają też podobne hobby i zainteresowania, więc nigdy nie będą się razem nudzić.

Bliźnięta i Strzelec: – obydwoje są atrakcyjni, energiczni i ciekawi świata. Mają podobne poczucie humoru, dogadują się bez słów. Będą się wspierać i podziwiać. I zawsze staną murem za sobą.

Lew i Wodnik: – Lew jest urodzonym liderem i doskonale radzi sobie w życiu. Wodnik, to indywidualista o niezbyt opiekuńczej naturze. Ale przeciwieństwa się przyciągają i to jest najlepszy przykład. Lew z Wodnikiem obdarzą się nawzajem miłością, jednocześnie nie ogranicza-

jąc się wzajemnie. Ich styl życia jest różny, lecz w żaden sposób nie wchodzi sobie w drogę. Żyją trochę obok siebie, ale w razie potrzeby gotowe są zrobić dla siebie nawzajem wszystko.

Ryby i Koziorożec: – to będzie relacja oparta na bezgranicznej szczerości i wzajemnym zaufaniu. Oprócz miłości, będą dla siebie najlepszymi przyjaciółmi. Tworzą niemal idealną parę, nie pozbawioną emocji.

Baran i Rak: – żywiołowe Barany dobrze odnajdą się w towarzystwie uczuciowych i wrażliwych Raków. Będą się nawzajem niemal w pełni uzupełniać.

Skorpion i Panna: – to jedno z najlepszych połączeń przez wzajemne dopełnianie się. W dodatku między tymi znakami zawsze od samego początku iskrzy, a początkowa fascynacja nie wyiała się, jak słomiany ogień.



– Gdy przechodziłem wczoraj koło siedziby rządu, była akurat manifestacja i przekonałem się, że ludziom w Polsce niczego nie brakuje – mówi poseł PiS do partyjnego kolegi.

– Skąd to wiesz?
– Bo krzyczeli „Mamy dość!”.

Kobieta, jako istota złożona, odczuwa wstyd pięć razy w życiu. Pierwszy raz, gdy robi to pierwszy raz. Drugi raz, jak robi to pierwszy raz ze swoim mężem. Trzeci raz, gdy pierwszy raz zdradza swojego męża. Czwarty raz, jak pierwszy raz bierze za to pieniądze. Piąty raz, gdy pierwszy raz musi za to płacić. Mężczyzna, jako istota prosta, wstydzi się w życiu tylko dwa razy: pierwszy raz, jak nie może drugi raz. I drugi raz, gdy nie może pierwszy raz.

– O, widzę, że siostra wstała dzisiaj nie z tej strony łóżka. – mówi pacjent szpitala do pielęgniarki.

– Dlaczego pan tak sądzi?
– Ma siostra kaptcie chirurga.

Mąż szuka w domu aktu ślubu, w końcu wkurzony pyta żony: – Gdzie jest ten wyrok dożywocia?

– Nie wiem, ale wiem, gdzie jest twój talon na seks i trzy posiłki dziennie.

– Proszę powiedzieć szczerze, doktorze, to poważna sprawa? – pyta pacjentka po badaniach. – No, cóż... Na pani miejscu długich seriali już bym nie zaczynał oglądać.

Para w łóżku. Nagle słychać, że ktoś wkłada klucz do zamka drzwi.

– O, Boże! Mąż! Skacz przez okno! – mówi przerażona kobieta.

– Zwariowałaś? Przecież to trzynaste piętro!
– Oj, nie bądź taki przesądny!

Typowy macho poślubił typową laleczkę. Po ślubie wprowadza swoje zasady:

– Będę w domu, kiedy chcę. Nie chcę słyszeć z tego powodu żadnych wyrzutów.

Spodziewam się smacznego obiadu na stole każdego dnia chyba, że powiem ci inaczej. Będę chodził na piwo z kolegami i nie chcę słyszeć żadnych pretensji. Masz jakieś uwagi?

– Rób, co chcesz, ale wiedz, że w tym domu seks będzie codziennie o 20.00, czy będziesz w domu, czy nie!

– Jeśli jeden ma biegunkę, a drugi zatwardzenie, to który zatławia się rzadziej?

– Ładne mam włosy? – pyta żona.

– Ładne – odpowiada mąż.

– A oczy?

– Też ładne.

– A usta?

– Co jest? W lustrze się przestała odbijać?

Facet przyłapał najlepszego kumpla ze swoją żoną. Chwył go za gardło i mówi:

– To, że przeleciałeś moją kobietę, jeszcze bym odpuścił. Ale tego, że pokazałeś jej, że można trzy razy raz po raz, ci nie daruję!

– Mamo, jak poznałaś tatę? – pyta córka.

– Przez nowoczesną technologię.

– Przez internet?

– Nie, przez testy DNA.

Wraca kobieta z zakupami. Reklamówki ciężkie, ręce jej się do ziemi wyciągnęły. Wchodzi na klatkę przez ciężkie drzwi do bloku, a tam wyskakuje przed nią ekshibicjonista. Staje przed nią i teatralnym gestem rozchyła płaszcz. Kobieta patrzy i mówi:

– No, masz! Jajek nie kupiłam!

Tu warto być



18 CZERWCA 2022
GODZ. 15.00
Grajewo

Patronat „Kontaktów”

PIKNIK Z FOLKLOREM

Wystąpią:

- ZPiT Grajewianie
- ZTL Pruszkowiaczy
- Zespół "Turoślanie" z Turośli
- Grupa "Pokrzyk" z Wąsosza
- Senioritki

UL. LEGIONISTÓW 9

ATRAKcje DLA DZIECI
STOISKA LUDOWE

Grajewo

Grajewskie Centrum Kultury (ul. Wojska Polskiego 20, tel. 86 272 29 91):

■ Koncert na zakończenie sezonu artystycznego. Wystąpią soliści z Trele Morele Podlasie i ich goście, Szkoła Musicalowa Show i zespół Banda z Wąsosza; środa, 22 czerwca, godz. 18.00. Wstęp wolny.

Kolno

Kolneński Ośrodek Kultury i Sportu (ul. Konopnickiej 4, tel. 86 278 22 21):

■ Koncert „Ale Musicale” w wykonaniu uczniów warsztatów musicalowych z aktorką Katarzyną Walczak; niedziela, 19 czerwca, godz. 18.00. Wstęp wolny.

Kozioł

Gminne Centrum Kultury w Czerwonem (tel. 602 877 845):

■ Noc Świętojańska z widowiskiem obrzędowym i konkursem na najładniejszy wianek Kupały. Wystąpią: Julka i Kamila Wyka, Grabowianie, Zabelanki, Borkowiaczy, Czerniewiaczy, Klub Seniora z Borkowa oraz zespoły Minimal i Bajorek; niedziela, 19 czerwca, godz. 19.00.

Łomża

Miejski Dom Kultury (ul. Wojska Polskiego 3, tel. 86 216 32 26):

■ Koncert „Kolor serca” w Katedrze Łomżyńskiej w wykonaniu Studia Wokalnego MDK; czwartek, 16 czerwca, godz. 19.00. Wstęp wolny.

Filharmonia Kameralna (ul. Nowa 2, tel. 501 609 510):

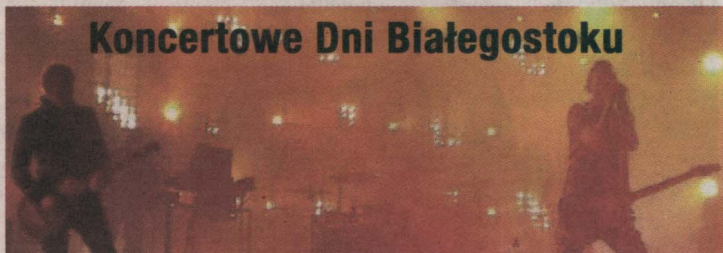
■ Koncert orkiestry Filharmonii pod gościnną batutą Pascuala Cabanesa Fabry (Hiszpania) oraz młodymi laureatami konkursów muzycznych Dominikiem Gawarkiewiczem – wiolonczela, Dominikiem Góralczykiem – sakshorn barytonowy, Pawłem Jacakiem – akordeon i Ingą Wawrzynkowską – skrzypce; środa, 15 czerwca, godz. 18.30. Bilety na stronie interticket.pl i w kasie.

Repertuar kin:

■ Kino „Relax” Grajewo: 19 czerwca – „Dogtarian. Psi muszkieter”, godz. 16.30 i „Boscy”, godz. 19.00. Kino „Wrzos” Kolno: nieczynne. Kino „Wars” Wysokie Mazowieckie: 17 czerwca – „Żywy”, godz. 17.00 i „Księżę” (napisy), godz. 20.00; 18 czerwca – „Igrzyska zwierzaków”, godz. 14.00 oraz „Księżę”, godz. 17.00 i „Żywy”, godz. 20.00; 19 czerwca – „Igrzyska zwierzaków”, godz. 14.00 oraz „Żywy”, godz. 17.00 i „Księżę”, godz. 20.00; 22 czerwca – „Księżę”, godz. 17.00 i „Żywy”, godz. 20.00; 23 czerwca – „Żywy”, godz. 17.00 i „Księżę”, godz. 20.00. Kino MOK Zambrów: 17 – 23 czerwca – „Foki kontra rekiny”, godz. 14.45 oraz „Infinite Storm”, godz. 17.00 i „Top Gun. Maverick”, godz. 19.00.

Sylwia Grzeszczak, zespół Feel, Sarah James, Krzesimir Dębski i potańcówka

Koncertowe Dni Białegostoku



Wśród wielu wydarzeń tegorocznych Dni Białegostoku, warto uwzględnić w planach na następny weekend koncerty w piątek i sobotę, 24 i 25 czerwca, na Rynku Kościuszki. Zwłaszcza, że można się na nie wybrać samemu, rodzinie, z grupą przyjaciół.

W piątek od godz. 19.00 wystąpią Sara James, Feel i Sylwia Grzeszczak.

W sobotę o godz. 20.00 rozpocznie się koncert Krzesimira Dębskiego i Warsaw Impressed Orchestra.

Z „Przebojami wielkiego ekranu” z orkiestrą wystąpią Milena Lange (sopran) i Damian Wilma (baryton). Koncert poprowadzi znana aktorka Laura Łącz.

W niedzielę, 26 czerwca, od godz. 19.00 Potańcówka Miejska przy szlazierach z lat 60, 70, 80 i współczesnych w malowniczej scenerii Ogrodu Branickich.

Na koncerty i potańcówkę wstęp wolny.

HOROSKOP tygodniowy

BARAN (21 III – 20 IV): okaż poszerzenia kręgu znajomych, przyjaźni. Wyniknie z tego trochę radości, trochę zazdrości...

BYK (21 IV – 21 V): odkładanych trudnych rozmów może się już nie da odłożyć. Twoja otwartość może sprawić, że atmosferę wzajemnej nieufności może zastępować zrozumienie i sympatia.

BLIŹNIĘTA (22 V – 20 VI): opanuj emocje. Masz rację, ale tylko spokojnie uda Ci się ją wykazać, a to szansa, by przekonać do siebie tych, na których opinii Ci zależy.

RAK (21 VI – 22 VII): jeśli masz problem do rozwiązania, nie zwlekaj. Uda się. Z poukładaniem kilku spraw zniknie niepokój, który towarzyszył Ci od jakiegoś czasu.

LEW (23 VII – 22 VIII): uwolnij tłumioną od dość dawna spontaniczność w stosunkach z ludźmi, a znowu dostrzeżesz wiele serdeczności, co pozwoli Ci odzyskać wiarę, że wszystko jest możliwe!

PANNA (23 VIII – 22 IX): nie podejmuj żadnych zobowiązujących rozmów, a tym bardziej nie okazuj podejrzliwości. Może być krzywdząca, a źródłem Twego kiepskiego nastroju może okazać się nietrafny odbiór zachowań otoczenia.

WAGA (23 IX – 23 X): przed Tobą dość dużo spraw. Przejdziesz przez nie pomyślnie, trzeba się z nimi zmierzyć, bo możesz liczyć na wsparcie, gdy nie zamkniesz się w skorupie.

SKORPION (24 X – 21 XI): nie rób kilku rzeczy na raz, uporządkuj myśli. Poluzuj pozytywnej intuicji, negatywna nie raz zwiódła Cię na manowce. Może Ci się wówczas przypomnieć, że szorstkość rodzi szorstkość.

STRZELEC (22 XI – 21 XII): przesadna szczerość i wylewność nie są w tym czasie Twoimi sprzymierzeńcami. Nie wchodź w żadne, nieformalne układy.

KOZIOROŻEC (22 XII – 19 I): musisz przełamać lęk przed nowym, który opanował Cię od pewnego czasu. Tylko wówczas dostrzeżesz nowe możliwości.

WODNIK (20 I – 18 II): emocje powodują, że brakuje Ci obiektywizmu, zwłaszcza w kontaktach z ludźmi, a bliskimi w szczególności. „Wystudź” się.

RYBY (19 II – 20 III): może ktoś Ci bliski ma powody do uwag wobec Twojego zachowania? Okazywanie lekceważenia na pewno nie czego nie rozwiąże.

Duet z Kolna najszybszy w III Biegu Strażaka

Prawie 140 biegaczy z całej Polski wystartowało w III Biegu Strażaka w Pniewie w cyklu Aktywna Piątka Gminy Łomża. Wśród kobiet pierwsza na mecie była Paulina Duda z Kolna, a wśród mężczyzn Marcin Kosiński z Kolna. Trasa na dystansie 10 km wiodła połą drogą wśród łąk i lasów, tuż obok rezerwatu przyrody Wielki Dział. Taki bieg to wydawać się może doskonałą okazją do poznania pięknych i malowniczych terenów. Na cykl biegów Aktywna Piątka, organizowany przez gminę Łomża i Stowarzyszenie Biegamy dla Zdrowia składają się: Bieg po miód w Gielczynie, Bieg Stacha Konwy w Lesie Jednaczewskim, Bieg Strażaka w Pniewie, Bieg na Królową Bonę w Starej Łomży i Bieg Niepodległości w Gielczynie.

Widowiskowe wyścigi w Wąsoszu

Niezwykle widowiskowe zmagania kierowców quadów i samochodów terenowych w kilku klasach w IV rundzie Orlen Super Race i Pucharu Can-Amsamo, można oglądać w sobotę, 18 czerwca, od godz. 10.30 do 18.30 oraz w niedzielę, 19 czerwca, od godz. 11.00 do 13.30 przy zwirowni Alkrusz w Wąsoszu (ul. Świętojańska 13).

Mistrzostwa Polski i Air Show „Odlotowe Suwałki”

Od wtorku, 21 do soboty, 25 czerwca w Suwałkach odbywać się będą Mistrzostwa Polski w Akrobacji Samolotowej i Szybowcowej. W sobotę, 25 czerwca, wielki finał oraz Air Show „Odlotowe Suwałki”. Będą pokazy akrobacji w dzień i w nocy z użyciem pirotechniki. Szczegółowy program, tel. 87 566 32 82.

„Nowy pas startowy na suwalskim lotnisku zainspirował nas do tego, aby odbyły się akrobacje lotnicze na najlepszych samolotach na świecie. Jednocześnie zaplanowaliśmy coś niesamowitego, czyli akrobacje szybowcami, które nie posiadają silników. Mistrzostwa zaczynają się 21 czerwca, a kończą się 25. Pod koniec zaplanowaliśmy pokazy mistrzów lotnictwa oraz pokazy odrzutowców”, mówi prezes Aeroklubu Polskiego, znakomity pilot szybowcowy, były wielokrotny mistrz Polski i świata Jerzy Makula.

Złowiłeś wielką rybę? Pochwal się!

Szczupaka o wadze 7,5 kg, długości 98 cm wyłowił z Narwi w Nowogrodzie Zdzisław Chętnik (na zdjęciu) z Nowogrodu w sobotę, 11 czerwca, na sztuczną przynętę. Nasze gratulacje!

Złowiłeś wielką rybę? Napisz ją, podaj jej wymiary (waga, długość), gdzie i na co wzięła, opisz krótko zmagania, zanim została doholowana do brzegu, załącz zdjęcia (najlepiej więcej, niż jedno) i wyślij na adres: redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl z tytułem Ryba. Każde zgłoszenie opublikujemy w „Kontaktach”.



V miejsce w Finale Mistrzostw Polski w koszykówce 3x3 Igrzysk Dzieci zajęły koszykarki ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Łomży w składzie: Oliwia Cwalina, Aleksandra Ruszczyk, Michalina Siedlanowska i Wiktorii Chojnowska. Trenerem drużyny jest Marcin Piotrowski.



10 miejsce zajęła drużyna piłkarzy ręcznych Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Jabłoni Kościelnej (gm. Nowe Piekuty) w Finale Ogólnopolskich Igrzysk Młodzieży Szkolnej w Piłce Ręcznej w Dźwirzynie w składzie (od lewej): Julian Jabłoński, Miłosz Idźkowski, Karol Kulesza, Mateusz Grodzki, Jan Rząca, Jakub Rząca, Krzysztof Kulesza, Mateusz Konopka, Błażej Kulesza, Bartosz Piekutowski, Maksymilian Jabłoński, Bartosz Zalewski. Ich trenerem jest Jacek Drągowski. Aby zakwalifikować się do Finału Ogólnopolskiego, młodsi szczypiorniści z Jabłoni Kościelnej wygrali eliminacje wojewódzkie Igrzysk Młodzieży Szkolnej.



2010

White rectangular sticker with illegible text.